

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt
3 bezpłatne dodatki tygodniowe. Ognisko Do-
mowe, Przyjaciół Rolnika i arkusz powieści.

Odczynę buduje się spełnianiem obowiązków

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp.
Adres redakcji i administracji: LESZNO
(Włkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 61

Nr. 279

LESZNO, niedziela, dnia 29-go listopada 1936 roku

Rok XVII

Polska - Rumunia

Wizyta min. spraw zagr. Rumunii p. Antonescu w Warszawie w chwili obecnej ma duże znaczenie. Stosunki obu państw w ostatnich czasach nie były takie, jakimi być powinny. P. Titulescu — poprzednik p. Antonescu — kierował politykę rumuńską w stronę Moskwy i zaniedbywał stosunki z Polską. Wynikały z tego częste tarcia i nieporozumienia, chociaż formalnie nasza sojuszniczka — szła po linii, nie bardzo zgodnej z duchem przymierza polsko-rumuńskiego. Dopiero ustąpienie p. Titulescu i objęcie teki min. spr. zagr. przez p. Antonescu, wypróbowanego przyjaciela Polski — przyniosło pożądaną zmianę. Nie należy jednak sądzić, że długotrwałe oziębienie stosunków polsko-rumuńskich zostało zawinione jedynie przez Bukareszt. W dużej mierze wynikało ono również z nastawienia polityki polskiej na Berlin, które w Europie z nami zaprzyjaźnionej wywołało wrażenie, że zbliżenie z Niemcami, góruje w Warszawie nad wszelkimi innymi względami. Naprężenie stosunków pomiędzy Polską a Francją, Czechosłowacją i Rumunią było konsekwencją tego stanu rzeczy.

Uzbrojone po same zęby — Niemcy hitlerowskie wnet jednak ostrzegły naszą politykę. Świadomość niebezpiecznego odosobnienia Polski z Niemcami nakazała polityce p. Becka szukać pewnych gwarancji w zlekceważonych sojuszach. Stąd wizyta gen. Gamelina w Polsce, gen. Rydza-Śmigłego w Paryżu, wizyta p. Becka w Londynie. Obecna wizyta p. Antonescu stanowi dalszy krok w pożądanym kierunku.

Opinia polska obserwuje z żywym zadowoleniem zwrot dokonany w polskiej polityce zagranicznej. Powrót do sojuszu i do polityki opartej na realnych przesłankach, wynikających z układu sił w Europie oraz tendencji Trzeciej Rzeszy — jest koniecznością.

Koniecznością jest zatem ścisła współpraca polsko-rumuńska. Położenie obu państw oraz wspólność ich interesów i celów predestynują je do naturalnych sprzymierzeńców. Trzeba podkreślić, że współpraca polsko-rumuńska — jest także jedną z podstaw, na których opiera się pokój europejski. Odpowiedzialność za utrzymanie tego pokoju spada więc na oba państwa, a jest tym większa, że w ścisłym związku z utrzymaniem pokoju stoi najwyższy interes narodowy obu sprzymierzeńców: niepodległość Polski i Rumunii.

Przyszłość sojuszu polsko-rumuńskiego wymaga poza stosunkami politycznymi nawiązania ściślejszych stosunków gospodarczych i kulturalnych. Jest tu więc olbrzymie pole działania dla polskich i rumuńskich przemysłowców i ludzi nauki. Wzajemne głębsze poznanie się przyczyni się w sposób bardzo pożyteczny do utrwalenia tych stosunków i zrozumienia konieczności wspólnej polityki. M. U.

Niemcy zagrażają pokojowi świata.

Zwycięski szef francuskiego sztabu generalnego ostrzega przed uzbrojonymi Niemcami.

Paryż, 27. 11. Francuski miesięcznik „La Revue des Deux Mondes” rozpoczyna cykl artykułów pisanych przez najwybitniejszych fachowców wojskowych Francji, na temat zagadnienia obrony kraju. Artykuły te rzu-

cą światło na poglądy wojskowych sfer francuskich i poddają rzeczowej krytyce stan przygotowań Francji w stosunku do wymagań przyszłej wojny. Dyskusję otwiera artykuł znakomitego wodza Francji gen. Weyganda

p. t.: „Stan Francji pod względem wojskowym”. Zwycięski szef sztabu z czasów wielkiej wojny, przeprowadza bilans obecnej sytuacji Francji — pod względem możliwości obrony i wykazuje niebezpieczeństwo, jakie dla pokoju świata stanowią zbrojenia niemieckie.

Gen. Weygand w swych wywodach nie tai swego przekonania co do groźnej możliwości wybuchu wojny. Uważa on, iż bardzo wysoki poziom zbrojeń niemieckich i wielka wartość zaczepna armji niemieckiej wraz z faktem utrzymania całego kraju w stałym napięciu pogotowia wojennego wróży nadszyczące niebezpieczeństwo i ewentualność niesłychanie gwałtownego i szybkiego uderzenia.

Po przeprowadzeniu skrupulatnej analizy ewentualnych kierunków napadu wojennego i możliwości obronnych Francji, gen. Weygand pisze:

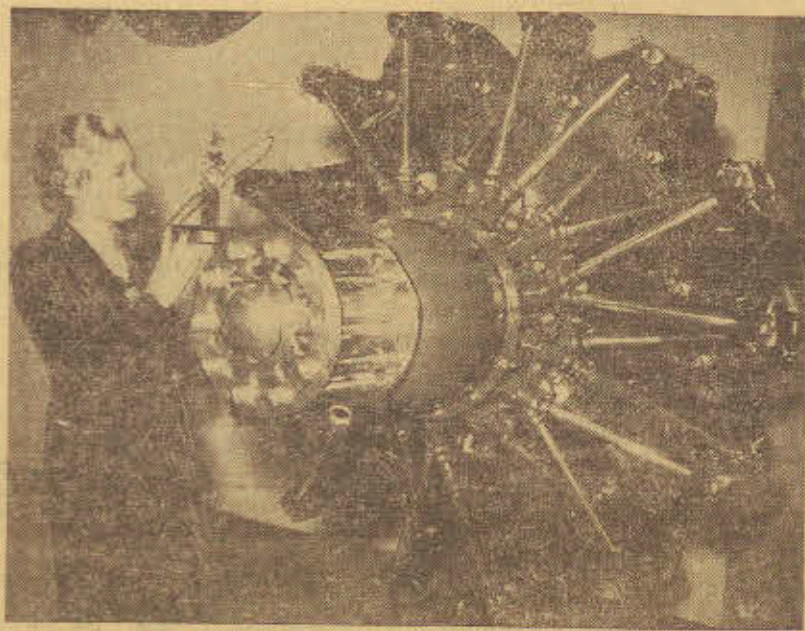
„Jeszcze raz Niemcy nas ostrzegają. Zdolamy ostrzeżenie to usłyszeć i rozważyć bez słabości ducha, wielkie zadania, jakie stoją przed nami”.

„Wykonajmy uczciwy przegląd sytuacji, wnioskuje stąd, jakiego rodzaju armji potrzebujemy i weźmy się natychmiast do pracy, celem zapewnienia tej armji tych stanów, tego sprzętu i poparcia, moralnego, jakie są jej niezbędne. Wykonujemy tę pracę celowo, nie przerywając w chwilach, gdy sytuacja zdaje się wyjaśniać”.

Znamiennym jest, że w swych rozważaniach, gen. Weygand nie bierze pod uwagę ewentualności współdziałania z Rosją Sowiecką i wogóle przemilcza przymierze francusko-sowieckie.

Groźny zamach.

Paryż, 27. 11. Na linii kolejowej Chamont—Langres w okolicy stacji Foulain nieznani sprawcy usiłowali dokonać aktu sabotażu przez przecięcie drutów, prowadzących do sygnałów. Władze prowadzące śledztwo, uważają za możliwe, iż ten akt sabotażu miał na celu wywołanie katastrofy kolejowej pociągu, którym przejeżdżał minister obrony narodowej Daladier. Jak wiadomo min. Daladier wraz z szefem francuskiego sztabu głównego gen. Gamelin odbywa obecnie podróż inspekcyjną na pograniczu Szwajcarii.



Fragment wystawy lotniczej w Paryżu.

Powstańcy atakują bez przerwy Madryt.

Madryt, 27. 11. Agencja Hawasa donosi: Wojska powstańcze ponawiają pod Madrytem swe ataki, starając się za wszelką cenę przedrzeć się przez pierścień oddziałów rządowych. Wczoraj o świcie rozpoczęli powstańcy wielką ofensywę na odcinku Barrio de Ulsera, na drodze koło Carabanchel, w Casa del Campo, w obszarze mostu Francuskiego i w dzielnicy uniwersyteckiej.

Na odcinku Barrio de Ulsera atak powstańców został odparty, przyczem

utracili oni swe pierwotne pozycje. W Carabanchel oddali powstańcy w ręce wojsk rządowych kilka domów. W Casa del Campo ponieśli powstańcy ciężkie straty. Trzy czołgi wpadły w ręce wojsk rządowych, a cztery zostały unieruchomione. Komisarz z ramienia brygady międzynarodowej oświadczył dziennikarzom, że wojska powstańcze poniosły olbrzymie straty w czasie opuszczania zajmowanych dotychczas pozycji w dzielnicy uniwersyteckiej.

Obleżenie powstańców w mieście uniwersyteckim

Lizbona, 27. 11. Dziennik „Diário de Lisboa” dowiadyuje się ze źródła wiarygodnego, że powstańcy postanowili opuścić wysunięte pozycje swe w Madrycie, przyjmując inną taktykę, polegającą na odcięciu ze wszystkich stron połączeń z Madrytem, poczynając od drogi Madryt—Walencja.

Dziennik stwierdza, że wojska rządowe, zaopatrzone w 2.000 karabinów maszynowych, zajmują wszystkie punkty strategiczne, panujące nad Madrytem. Powstańcy w mieście uniwersyteckim są w rzeczywistości obleżeni, pozbawieni środków żywności i wody, stawiają oni rozpaczliwy opór pod nieustannym ogniem.

Wczoraj 12 samolotów rządowych

Regent Horthy w Watykanie

Uroczysta akademія u Papieża

Rzym, 27. 11. Ojciec św., Pius XI, przyjął w piątek w południe regenta Węgier, admirała Horthy'ego na audjencji prywatnej.

Horthy'ego i jego świtę przewieziono z Kwirynału do Watykanu w 6 pojazdach papieskich. Regenta witano w Watykanie z honorami, jakie przysługują głowom państw. Po dłuższej audjencji prywatnej Horthy przedstawił Ojcu św. członków swej świty. Następ-

nie admirał Horthy złożył wizytę sekretarzowi stanu, kardynałowi Pacelli'emu, który później zrewizytował go w poselstwie węgierskim.

Budapeszt, 27. 11. Oficjalne na rady włoskich i węgierskich mężów stanu, rozpoczęte przedwczoraj, zakończyły się w dniu wczorajszym. W czasie tych rozmów stwierdzono zupełną zgodę poglądów polityk zagranicznych obu krajów.

Tajemniczy mord w Warszawie

Zabił kolegę — poczem popełnił samobójstwo

Warszawa. Donoszą o zagadkowej zbrodni, popełnionej we wsi Rzuców koło Skarżyska.

Na pogrzeb ojca, emerytowanego oficjalisty, przybył tam z Warszawy syn jego, student uniwersytetu 29-letni Jerzy Mitkiewicz, któremu towarzyszył 28-letni Leon Szczepański. Po pogrzebie zamieszkali w parterowym domku Mitkiewiczów i mieli udać się do Warszawy. Kobieta, która im usługiwała, kazali się zbudzić o godz. 7.

Gdy posługaczka przysłała do domu i zaczęła pukać, rozległ się nagły strzał. Okazało się, że zastrzelił się Jerzy Mitkiewicz. Szczepańskiego nie było i dopiero po dłuższych poszukiwaniach, znaleziono jego zwłoki w koszu, stojącym w kuchni, przykryte futrami, bielizną i portretami rodzinny.

Policja ustaliła, że Mitkiewicz zastrzelił w nocy swego kolegę. Zwłoki zapakował do kosza, chcąc je prawdopodobnie wywieźć do Warszawy, a

przerazony przybyciem posługaczki, obawiając się wykrycia zbrodni, popełnił samobójstwo.

Podpisanie protokółów polsko-rumuńskich

Warszawa. 27. 11. O godz. 18.15 w sali zegarowej MSZ odbyło się podpisanie przez min. Becka i min. Antonescu następujących dokumentów: Protokół wymiany dokumentów ratyfikacyjnych konwencji i protokołu dodatkowego, dotyczących delimitacji granicy polsko-rumuńskiej; oraz konwencji o współpracy kulturalnej między obu państwami wraz z dwoma protokołami, z których jeden przewiduje bezpośrednią współpracę między ministrami oświaty, a drugi reguluje sprawę zacieśnienia współpracy organizacyjnej, zajmujących się wychowaniem młodzieży.

W godzinach wieczornych odbył

się w poselstwie rumuńskim obiad, wydany na cześć min. Antonescu, a wieczorem raut.

Odnaczenia

Warszawa. Osoby, towarzyszące ministrowi spraw zagr. Królestwa Rumunii p. Antonescu w podróży do Polski, odznaczone zostały orderem „Odrodzenia Polski”, a mianowicie: min. Cretzeanu odznaczony został komandorją z gwiazdą, szef wydziału prasowego rumuńskiego M. S. Z. dyr. Anastasiu oraz szef gabinetu ministra spr. zagr. Joanid — komandorją, zaś p. Jegirosanu, szef gabinetu ministra spr. zagr. — krzyżem oficerskim tegoż orderu.

Nieprawdopodobne pogłoski Tajne klauzule umowy pożyczkowej?

Jednym z warunków pożyczki francuskiej, postawionym kategorycznie przez rząd Bluma, miało być podobno zobowiązanie Polski do zapobieżenia wszelkiej akcji antysemitycznej.

Zobowiązanie to ma zabezpieczyć przed ograniczaniem liczby żydów w zawodach wolnych, przed numerus clausus na wyższych uczelniach itp.,

ma dalej przewidywać depresje za akcję bojkotową itd.

Przypuszczać należy, że pogłoski te nie są ścisłe. Trudno uwierzyć, by mógł istnieć rząd polski, przyczyniający się do utrzymania władzy żydów nad życiem gospodarczym i kulturalnym kraju.

Choroba Ojca Świętego

Komunikują z Rzymu, że stan zdrowia papieża Piusa XI ostatnio wywołuje poważne obawy. Ojciec Święty cierpi na arteriosklerozę i emfizem i ostatnio nie wstaje z łóżka. Na audjencji wynoszą go w fotelu. Ostatnio kilkakrotnie audjencje były przerywane.

Ambasador Rzeszy u Marsz. Smigłego-Rydzę

Marszałek Polski Edward Smigły-Rydz przyjął onegdaj na audjencji ambasadora Rzeszy Niemieckiej w Warszawie, p. von Moltke. Zaznaczyć należy, iż jest to pierwsze przyjęcie ambasadora Rzeszy Niemieckiej przez Naczelnego Wodza.

Przemysłowcy węglowi u premiera

Warszawa. Dnia 25 bm. p. Prezes Rady Ministrów generał Sławomir Składkowski przyjął delegację Unii Polskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego w osobach pp. Krasnodebskiego, dyr. gen. firmy Giesche, Bayera, Olszewskiego, Przedpelskiego, Cybulskiego i Ciszewskiego, którzy przedłożyli p. premierowi sytuację w przemyśle węglowym w związku ze sprzecznością czasu pracy w górnictwie i zagadnieniem zwalczania bezrobocia.

Usiłował zamordować proboszcza

Swarzędz. Wczoraj wieczorem nieznaną osobą wtargnął na plebanję miejscową. W bliżej niewyjaśnionych okolicznościach strzelił do proboszcza miejscowego ks. Koźlika, który chybił. Gdy rabus poraz drugi zamierzał strzelić, rewolwer się zaciął. Rzem z przybiegłym na pomoc ks. wikariuszem Rhodem zdołał ks. proboszcza Koźlika rozbroić i opryskać, tenże jednak zdołał zbiec. Wyjaśnieniem sprawy zajęła się policja.

Protest żydowski wileńskich

Wilno. Jak donosi prasa żydowska, wczoraj cała ludność żydowska w Wilnie uczestniczyła solidarnie w strajku proklamowanym na znak protestu przeciwko „endeckim” poczynaniom, zmierzającym do utworzenia „ghetto” żydowskiego na uniwersytecie.

Wszystkie sklepy i warsztaty żydowskie były zamknięte. Nie ukazały się również pisma żydowskie.

Wilno. Naskutek interwencji gminy żydowskiej u wojewody wileńskiego plk. Bociańskiego, wszczęto dochodzenie w sprawie zajść na ul. Niemieckiej, gdzie policja użyła pałek gumowych, rozprawiając żydów.

Strajk żydowski w Wilnie

Wilno. Związek kupców żydowskich i przemysłowców oraz żydowska rada związków zawodowych ogłosiła na czwartek strajk protestacyjny z powodu wzrastającej fali antysemityzmu. Sklepy żydowskie i warsztaty były nieczynne.

Drugi plagiat akademika Rzymowskiego.

Warszawa Tygodnik „Prosto z Mostu” formułuje w ostatnim numerze znane zarzuty przeciwko Wincentemu Rzymowskiemu, zarzucając mu plagiat z artykułu Jeana Prevosta, zamieszczonego zeszłego roku w sierpniu w paryskiej „Marie Anne”.

Zgon wielkiego przemysłowca wojennego

Paryż. W Monte Carlo zmarł wczoraj znany przemysłowiec i finansista Bazyli Zacharow. Zmarły miał lat 87. Jako młody człowiek rozpoczął pracę w przemyśle wojennym w charakterze agenta różnych firm tej branży. Na początku wielkiej wojny Zacharow był jednym z najbogatszych ludzi w Europie, będąc akcjonariuszem wielu fabryk broni we Francji, i W. Brytanii. Ożeniony był z księżniczką de Marchena, którą poznał na przyjęciu w pałacu Alfonsa XIII w Madrycie. W 80. roku życia posiadał podobno majątek, wynoszący 20 milionów funtów szterlingów, t. j. około pół miljarda złotych.

Za późno

— Powieść współczesna. —

21

Tłumaczył jej przez długi czas, jak spostrzega jej przynęcenie, jak czuje, że Ewa musi cierpieć i chciałby jej pomóc. Sam nie wiedział, dlaczego troszczy się o Wilewską, ale pragnął widzieć na jej twarzy uśmiech i zagarnąć go sobie w duszę. Może to była jedna z wielu fantazji Ottokara, nad którą nie chciał zastanawiać się. Gdy doszedł do przekonania, że Ewa uwierzyła zupełnie w szczerść jego zamiarów, rzucił cicho:

— Proszę przyjąć odemnie pożyczkę. Gdy dostanie pani pracę, zwrócisz wszystko z procentem.

Po twarzy Wilewskiej przeleciał ciemny rumieniec.

— Pan mi sprawia przykrość...

— Ja? Przykrość?

W głosie jego było tyle szczerzego żalu, że Ewa uśmiechnęła się rozbrojona. Propozycja Witmana, która w pierwszej chwili sprawiła na jej twarzy rumieniec upokorzenia, wydała jej się teraz jedyną deską ratunku, na której mogła wypłynąć z mętów otaczającego ją życia. Nawet kilkakrotnie podczas spotkania się z Ottokarem w ci-

chej kawiarence przemknęła jej myśl o pożyczce. Jej wszystkie zasoby wyczerpały się już dawno. Przed kilkoma dniami zastawiła w lombardzie zegarek i pierścionek. Bała się myśleć o dalszych dniach. Prostu czekała na przypadek, na cud. Nie wiedziała, czy ciężkie koło życia potoczy jej losy na lepszą drogę, czy zmiarzy wyczerpaną moralnie duszę, jak setki innych.

Ottokar w milczeniu uchylił lśniąca na stoliku torebkę Ewy i wsunął do niej zwitek banknotów.

Nawet nie pozwolił jej zaoponować.

— Czy pani wie, że ja to wszystko zostawiłbym w jakiejś knajpie, w przeciagu godziny? Proszę już nie sprzeciwiać się i wierzyć, że zawsze będę tylko pani przyjaciół. Niechże ta mizerna pomoc będzie jedynym dobrym uczynkiem, na jaki mnie jest stać.

Ewę ogarnęła mimowolna radość. Oto będzie mogła opuścić mieszkanie, które dzieliła z mężem i iść swobodnie w nowe życie rozdzwoniłone cudowną melodią śmiechu Ninki.

Ale już po chwili radość ustępowała wracającemu smutkowi. Jakiem prawem zaciągala pożyczki? Czy będzie w możności oddać je kiedykolwiek? Co znaczy, że z taką łatwością zgodziła się na ofertę człowieka, który

miał żonę? Włożył pieniądze do jej torebki, a ona nie miała dość siły, by oburzyć się, zwrócić pieniądze natychmiast. Jakiej nagrody szukał Witman w zamian za niesiony jej ratunek?

— Ratunek... dziecko, matka, nędza w domu.

Głos Ottokara przerwał jej myśli.

— Wie pani, nieraz zastanawiałem się nad tem, dlaczego nie mówimy sobie po imieniu. To jest bardziej proste i bardziej swoje. Pani dla mnie jest bliższa niż siostra i nie chciałbym używać żadnych obcych wyrazów, które chłodzą to czyste, ciepłe uczucie.

Prostu — Ewa... takie krótkie a ładne imię.

— Czy będzie pani mogła zdobyć się na trochę dobroci dla tak nie-szczęśliwego człowieka, jakim ja jestem?

Wilewska zawahała się chwilę. — Przez głowę jej przemknęła myśl, która boleśnie ją dotknęła. Czy już rozczarowanie? Przemogła się.

Nagle ogarnęło ją wzruszenie nad tym człowiekiem, który mimo wielkiego bogactwa nie był szczęśliwy. Spojrzała na jego twarz i uśmiechnęła się, jak do rozkapryszonego dziecka.

Minuty mijały z zawrotną szybkością a odrzucenie słów „pan” i „pani” wprowadziło do ich rozmowy zrazu nieśmiały, lecz serdeczniejszy ton. Ewa słuchała opowiadań jego o żo-

nie, o jej liście, w którym dla niej nie znalazło się ani jedno ciepłe słowo, potem przeszła do swoich trosk. Nie wspomniła tylko, że jeszcze mieszka z mężem. Bała się przyznać do tego, by nie zrazić Ottokara.

Szukała u niego rady w sprawie separacji i z uwagą słuchała objaśnień i wskazówek Witmana.

Doznała wrażenia, że cały świat zaczyna się do niej uśmiechać. Ottokar wzbudzał w niej coraz więcej zaufania. Spotykali się częściej, a jednak nigdy nie przekroczył granicy przyjaźni, jaka ich łączyła od pierwszej chwili znajomości. Niekiedy cieszył się jak dziecko, marząc głośno, że gdy Krysta wróci do niego, zapozna ją z Ewą, która napewno znajdzie w jego żonie serdeczną przyjaciółkę.

Wilewska słuchała wynurzeń Ottokara i uśmiechała się do bajek, które Witman przed nią rozsiewał.

Ottokar nie zauważył, że ilekroć opowiadał z entuzjazmem o swej żonie, blaski oczu Ewy przegasyły na sekundę.

Ewa razem z matką rozpoczęła poszukiwania za mieszkaniem. Zgodnie również podanie o separację. Wilewska zajęta inną kobietą, nie stawiała oporu, nawet dopomagała żonie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

600 tys. złotych zebrano na budowę szkół powszechnych

W lokalu Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych w Warszawie, przy ul. Hożej 88, odbyła się konferencja prasowa, na której przewodniczący komisji propagandy Towarzystwa sen. Beczkowicz, wiceprezes Tow., wiecemin. Pie-racki złożyli sprawozdanie z wyników zbiórki pieśniarzy w okresie III „Tygodnia Szkoły Powszechnej”, oraz przedstawili plan przyszłych prac Towarzystwa.

III „Tydzień Szkoły Powszechnej” przyniósł Towarzystwu Popierania Budowy Szkół Powszechnych znaczny sukces materialny i moralny. Społeczeństwo odniosło się do akcji Towarzystwa bardzo przychylnie, rozumiejąc, że dobrze zorganizowana sieć szkolnictwa — to obok obrony państwa — najważniejsze zagadnienie obecnej chwili.

Ostateczny wynik zbiórki w okresie „Tygodnia” nie jest jeszcze ustalony, gdyż brak jest danych z paru okręgów; jednak już dziś można w przybliżeniu obliczyć, że zbiórka ta dała przeszło 600 tys. zł. W roku 1935 zebrano w całej Polsce 563.834,25 zł.

Przeprowadzona równocześnie akcja propagandowa dała również dobre rezultaty, gdyż znacznie zwiększyła się liczba Kół i członków Towarzystwa.

Do końca br. Tow. Popierania Budowy Szkół Powszechnych wydatkuje na zasiłki na budowę szkół, pomoce szkolne itd. 3.500.000 zł. Do użytku szkolnictwa oddanych zostanie 1500 izb szkolnych.

Pomimo tak dobrych rezultatów jakie dał „Tydzień”, Towarzystwo w dalszym ciągu będzie prowadziło ożywioną akcję propagandową, mającą na celu zbieranie dalszych funduszy na budowę szkół — tym bardziej obecnie aktualną, iż Min. W. R. i O. P. zamierza powiększyć ilość etatów nauczycieli szkół powszechnych o kilka tysięcy.

**Nie zaznają
w zimie głodu
bezrobotni,
jeśli każdy złoży ofiarę
na Pomoc Zimową.**

Prześladowanie polskości na Śląsku Opolskim

Jak to już swego czasu donosiliśmy, na zarządzenie władz niemieckich na Śląsku Opolskim skonfiskowano sześć reg śpiewników polskich, będących w posiadaniu naszych rodaków, którzy posługiwali się nimi na lekcjach śpiewu. Pomimo licznych zażaleń i interwencji władze niemieckie nie zwracają skonfiskowanych książek, lecz co gorsza poszukują innej polskiej literatury, dopatrując się w niej jakiejś akcji nielegalnej.

Ostatnio agitatorzy niemieccy wznowili swą „działalność” szkodzącą polskiemu ruchowi na Śląsku Opolskim. Oto od szeregu dni w licznych miejscowościach rolniczych pojawiają się ja-cyś osobnicy, którzy nakłaniają naszych rodaków do podpisywania list, w których podpisani zrzekają się słuchania nabożeństw polskich.

Jak więc widać, fala germanizatorska szaleje w dalszym ciągu na Śląsku Opolskim.

1000 żydowskich łóż masonskich działa w Ameryce

Charbiński dziennik „Nasz Put” przytacza szereg ciekawych danych z życia Ameryki i z rozwoju ruchu masonskiego w tej części świata. Masoneria została przeniesiona do Ameryki w dwudziestych latach XVIII stulecia. — Pierwszym wielkim mistrzem był Francklin, a najbardziej wpływowym masonem Washington. W 1908 r. w Ameryce liczone 13.000 łóż i 1.200.000 członków. Głównym motorem działalności masonów są masonskie loże żydowskie. Żydzi przybyli tu (z Hiszpanji) już z

Krzysztofem Kolumbem. Masonski zakon żydowski Bnei Brith posiada własną numerację, która już przekroczyła 1000 łóż. Trzecim czynnikiem sprzyjającym rozwojowi masonerii jest giełda. Morgan, Rockefeller, bankierzy bracia Belmont, Speyer, Morgentau, Salomon, Hugenheim i in., którzy dzięki systemowi korupcji, szantażu, gwałtu opanowali całą politykę Stan. Zjedn.

Kapitał amerykański, a szczególnie system Taylora, zamieniły człowieka w maszynę, bezduszną istotę.

Tragedia głośnego arystokraty

Zginął na ulicy z ręki zawiedzionej kobiety

Z Białogrodu donoszą, że: 14 bm. rozegrała się na placu Teatralnym w Białogrodzie krwawa tragedia miłosna, której ofiarą padł hrabia Artur Orsich, ostatni potomek jednej z najstarszych rodzin arystokratycznych Krocacji. W godzinach południowych, gdy hrabia przechodził przez plac Teatralny, podeszła do niego obywatelka austriacka, Maria Rasbówna, jego — przyjaciółka i zraniła go sztyltem tak ciężko, że zmarł w drodze do szpitala. Zabójczynię aresztowano.

Hr. Orsich był w Wiedniu znany w najszerszych kołach towarzyskich. Przed wojną mieszkał w stolicy Austrii, po wojnie wyjechał na stałe do Białogrodu, gdzie mimo swych 60 lat cieszył się w kołach towarzyskich i jako sekretarz Klubu Krocackiego wielkim poważaniem. Był on znany na Bałkanach archeologiem i czło-

wiekiem politycznie niezainteresowanym.

Rodzinę jego w latach ostatnich prześladował zły los. W ub. roku zmarła hrabie mu żona, Ludwika, z domu Smagańska. W tym samym czasie zmarło mu w ciągu krótkiego czasu dwóch braci, wyższych urzędników jugosłowiańskich, a wreszcie ostatni brat jego, ordynat Słowitichu, padł ofiarą złośliwej choroby.

Zabójczyni oświadczyła policji, że zbro-

dni dokonała z zemsty za to, że hr. Orsich zniszczył jej życie. Utrzymywał z nią znajomość od kilkunastu lat, a mimo to nie zamierzał jej poślubić. Z czasem podupadł finansowo do tego stopnia, iż dawał jej na utrzymanie coraz mniej. Zbrodnię popełniła z rozpacz.

Wiadomość o krwawej tragedii miłosnej wywołała w białogrodzkiej sferach arystokratycznych poruszenie.

Norwegia nie chce Trockiego

Ryga. Z Oslo donoszą: Rząd norweski zawiadomił Trockiego, że z dn. 1 grudnia br. kończy się udzielone mu prawo pobytu na terenie Norwegii i że termin ten nie będzie przedłużony.

Wobec powyższego z końcem listopada Trockiego winien opuścić granicę Norwegii lub też osiąść w więzieniu norweskim.

Bieliznę należy oszczędzać przy praniu!



Wyprać czysto bieliznę jest mało, należy ją chronić w praniu, by jak najdłużej przetrwała. Można to uczynić szybko i bez trudu za pomocą RADIONU. Wystarczy:

1. Rozpuścić Radion w zimnej wodzie
2. Gotować bieliznę przynajmniej 15 minut
3. Płukać wpraw w gorącej, potem w zimnej wodzie i bielizna staje się śnieżnobiała.

RADION

idealny środek do prania

Wyrób firmy SCHICHT - LEVER S. A.

„Dziecko bez duszy“

Po 5-ciu latach odzyskało pamięć i władza bez nauki 3-ma obcymi językami

Przed 5 laty najznakomitsi lekarze Francji głowili się nad rozwiązaniem wielkiej zagadki. Wiosną 1931 roku mieszkańcy wioski Le Nieppe znaleźli na skraju lasu leżącą bez przytomności 14-letnią Marcelinę Gopierre, córkę miejscowego ogrodnika. Od tego czasu dziecko mimo zabiegów najznakomitszych lekarzy, nie mogło sobie przypomnieć żadnych szczegółów z przeszłości. Nie pamiętało również ani swego imienia, ani nazwiska. Zważno je powszechnie „dzieckiem bez duszy”. Był to wypadek klasycznej utraty pamięci.

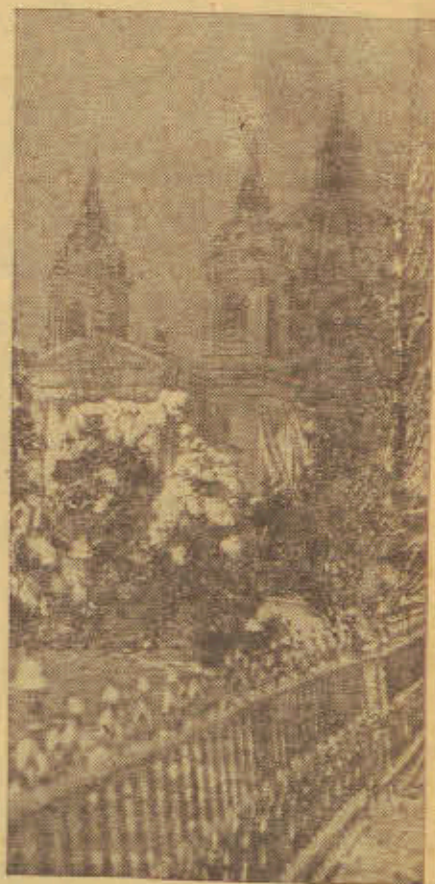
Marcelina przez 5 lat prowadziła żywot roślinki. Mało jadła, chodziła jak gdyby zamyślona, z kąta w kąt i była zawsze smutna. Dwa miesiące temu jednak nastąpiła nagle w jej zachowaniu się zmiana. Marcelina, która w międzyczasie przekazano ponownie do kliniki, powoli zaczynała przychodzić do siebie. Zdawało się, że zaczyna budzić się do nowego życia.

Poznawała niektóre osoby z najbliższego otoczenia i przypominała sobie pewne zdarzenia z przeszłości. Dałszy jednak rozwój jej rekonwalescencji

wywołał w kołach lekarskich wielkie poruszenie. Marcelina z pochodzenia Francuzka b. uczennica szkoły powszechnej, nagle zaczęła władać językami: niemieckim, angielskim i rosyjskim. Francuskim władała gorzej niż dawniej.

Co więcej, w dniach ostatnich, Marcelina posługiwała się również językiem łacińskim. Ze wszystkich zakątków Francji, a nawet z zagranicy zjeżdżają się obecnie do kliniki znakomici uczeni i wybitni lekarze. Żaden z nich jednak nie zdołał rozwiązać tej fantastycznej zagadki.

CZY JESTEŚ JUŻ CZŁONKIEM
POLSKIEGO BIAŁEGO KRZYŻA



Kościół św. Aleksandra w Warszawie w panoramie skrzęcej bieli śniegu.

„Duce“ był kiedyś strażnikiem policji a „Führer“ tylko -- przewodnikiem

Słowa w swoich formach i dźwiękach mało się zmieniają. Nieraz długo zostają te same. Przyczyny tego zjawiska są najrozmaitsze. Działa tu chęć ujednolinitości form językowych, mająca swój wyraz w licznych gramatykach, przywiązanie do tradycji, teksty święte, oraz instytucje społeczne jak szkoła, kościół i inne.

Językoznawcy ubiegłego wieku zwrócili baczność na języki ludów egzotycznych, w rezultacie czego przeprowadzili cały szereg badań szczegółowych. Badania te ujawniły wielką płynność tych języków, ich wielką skłonność do zmian. Np. formy językowe buszmenów zmieniają się tak szybko, że ich dziadkowie nie rozumieją swoich wnuków. Według Maksa Müllera byłby to najlepszy język dla filologów, ponieważ na nim mogliby oni zaobserwować prawa, rządzące zmianami form językowych. Nie można tego np. powiedzieć o językach europejskich, gdzie zmiany tego rodzaju posuwają się bardzo powoli, nieraz wiekami.

W starożytnym Rzymie językiem urzędowym, językiem warstw wyższych, była łacina ciceronijska. Obok łaciny ciceronijskiej posługiwano się i w samym Rzymie i na prowincjach inną łaciną, owym językiem, skorumpowanym, ludowym. Przetrwał on aż do czasu, kiedy nowi zdobywcy znieśli instytucje rzymskie: prawo, szkoły, świątynie. W ciągu trzech pokoleń łacina ciceronijska znikła, rozpadając się na kilkadziesiąt nowych języków. Bez instytucji więc i rozmaitych autorytetów, mowa rzymska znalazła się w tym samym położeniu, co język buszmenów. Siły konserwujące formy językowe przestały działać.

Język służy do wyrażania naszych myśli. Myśli i tematy konwersacji są wciąż zmienne, wciąż nowe. Dlatego, dla porozumiewania się w języku — o stałych formach, musi zmieniać się wciąż ich treść. Oto kilka przykładów zmian sensu wyrazów:

Romanus. Dziś wyrazu tego używa się w tym mniej więcej znaczeniu, jakie posiada on w wyrażeniu: „romans z panią aptekarzową“. Wyraz zaś ten pochodzi od słowa Romanus.

Jakie są stopnie semantyczne tego wyrazu?

1. Romanus — obywatel Rzymu.
2. Za Karakalli — obywatel imperium rzymskiego.
3. Poprostu chłop w sensie villanus. Stąd roman w jęz. romańskich oznacza chłopów i język chłopów, ludzi niewykształconych, prostaków w początkach ustroju feudalnego.
4. Opowiadanie prozą w jęz. ludowym, a nie w łacinie lub w języku poezji prowansalskiej.
5. Powieść traktująca o miłości.
6. Miłosne przygody.

A oto inny przykład: słowo pistolet.

1. Pistoja — miasteczko koło Florencji, gdzie w medium aevum, mieszkali sławni płatnicy.
2. Pistolet — maleńki sztylet wyrabiany w Pistoii.
3. Maleńkie strzelby i pistolety.
4. Dukat hiszpański, który był mniejszy od dukatów innych krajów.
5. Mały człowiek, w komedji Shakespeare występuje postać Pistol, towarzysza Falstaffa.
6. Mała kobietka — femme pistolet. Wszystkie te wyrazy łączy w jedną grupę pojęciem: mały, drobny.

Po wpływie jakich sił wyrazy zmieniają swoje znaczenie: Siły te są bardzo rozmaite. W niektórych jednak wypadkach możemy je jasno odróż-

nić, w innych pozostają one mniej przejrzyste. Jedną z takich sił łatwo uchwytanych zmienia wciąż sens wyrazów, odnoszących się do tytułów i godności.

1. Kapral — caporalis (od caput) — głównodowodzący.
- 2) Kapitan — capitalis (od caput) — też głównodowodzący.
3. Major — capitán majus — wyższy głównodowodzący.
4. Generał — generalis — ogólny głównodowodzący.

Zastanawia więc, że słowo kapral, etymologicznie biorąc, oznacza tak wysoki tytuł (głównodowodzący), a taką małą w dzisiejszych czasach rangę. Wymawiamy zwykle to słowo z pewną dozą ironji. Skąd ta gradacja? O-tóż nazwy oznaczające tytuły i zaszczyty, im dłużej trwają, tym mniej znaczą i dlatego wszystkie pierwotne tytuły głównodowodzących obniżyły się kolejno do tych cytowanych wyżej rang. Jednocześnie zaś widzimy podnoszenie wyrazów pospolitych do najwyższych godności.

1. Duce (do 1922 r. — przodownik policji wiejskiej. Każdy może to stwierdzić zaglądając do słownika włoskiego Petrochi, czy innych słowników przedfaszystowskich. Teraz Duce oznacza coś więcej od cesarza i imperatora.
2. Führer — przewodnik, — informator.

Przyjrząwszy się bliżej zauważymy,

że ta sama siła, która degraduje jedno tytuły, wynosi do góry inne. Jest nią potrzeba honorowania, wywyższania, pochlebiania osobom, od których w mniejszym lub większym stopniu jesteśmy zależni. Każdy urzędnik staje się radcą, każdy starszy pan, nie będący żebrakiem — jest prezesem. Kiedy najwyższe nawet tytuły są już zbyt zdegradowane, trzeba sięgnąć do wyrazów nowych, nie użytych jeszcze jak Führer i Duce.

Podczas rewolucji francuskiej miało nowo tak wielu generałów, że kiedy lud chciał wyróżnić jednego z nich, nazywał go „małym kapralem“. Tę samą siłę widzimy działającą jeszcze i w innych grupach wyrazów. Dziennikarz, opisujący uroczystość na dworze królewskim, pisze: „resztę wieczoru poświęcono tańcom“, biorąc termin należący do grupy wyrazów religijnych.

Bywają wyrazy, mające początkowo bardzo szeroki zakres znaczeniowy, które z czasem zacieśniały się coraz bardziej, jakoby się degradowały. Np. wyraz: gad.

1. gadzina — krowy, konie, świnie (w opoczyńskim).
2. gadzina — placetwo domowe (w okolicach Żywca).
3. hadyna — (ukr.) — wszelkie stworzenie pełzające.
4. hadiuka — żmija, w przenośni zła kobieta.

Wyraz ten, początkowo oznaczał wszelkie stworzenia żyjące, które wraz

z człowiekiem wiodły wspólny żywot. Gadzina, oznaczająca niegdyś wszelkie stworzenie, oznacza z czasem coraz mniej, degraduje się powoli, aż schodzi do zupełnie innych dziedzin znaczeniowych. Zdarza się, że niektóre wyrazy degradują się do tego stopnia, że wreszcie stają się nieprzyzwoite:

„On jej do kosza zbiera maliny,
Ona mu kwiaty do wianka,
Pewnie kochankiem jest tej dziewczyny“

A to jest jego kochanka“
(„Switezianka“ Mick)

Dziś wyrazu tego używa się tylko w znaczeniu: towarzysza niebezpiecznego przestępcy.

REFORMACKIE PIGULEK Z MARKĄ ZAKONNIK

STOSUJĄ SIĘ:
JAKO REGULUJĄCE ŻOŁĄDEK,
PRZY CIERPIENIACH WĄTROBY,
NADMIERNEJ OTYŁOŚCI,
USMIERZAJĄCE HEMOROIDY
I PRZY SKŁONNOŚCIACH
DO OBSTRUKCJI SAŁADONIM
ŚRODKIEM PRZECZYSZCZAJĄCYM.
UŻYĆ 1-2 PIGULEK NA NOC.

Cena 1,35 zł. — Żądać w Aptekach.

Uczczenie pamięci twórcy polskich spółek zarobkowych

Ostrów. — Grób pierwszego patrona polskich spółek sp. ks. Augustyna Szamarskiego, znajdujący się na cmentarzu w Ostrowie, otrzymał z fundacji Banku Ludowego w Środzie nowy, piękny nagrobek, w wykonaniu rzeźbiarza Edm. Asia. Z okazji ukończenia budowy nagrobka zebrali się w ub. środę miejscowi spółdzielcy, dyrekcja fundatora pomnika, oraz zaokręgowy Związek Spółdzielni w Poznaniu p. dr. Calkosiński i po wysłuchaniu w kościele nabożeństwa żałobnego, celebrowanego przez ks. dziek. Plotkę, udali się na grób sp. ks. Szamarskiego. Bank Ludowy w Środzie złożył u grobu swego założyciela okazały wieniec. W tych dniach delegacja Polaków z Niemiec złożyła również piękny wieniec na grobie ks. Szamarskiego z napisem: „Pionierowi spółdzielczości — Spółdzielcy polscy w Niemczech“.

talarskiej republiki.

A krowa ryczała i zanieczyszczała powietrze jak dawniej.

Po drodze do sądu Nikonow zajął do redakcji „Czerwonej Tatarii“. Tam wysłuchano go ze współczuciem i obiecano zamieścić w dzienniku wzmiankę o niesłychanych cierpieniach mimowolnego toradora... Ale oczywiście nie napisano.

— Nie zmieści się pańska krowa w dzienniku — odpowiedział Nikonowowi współpracownik redakcji Dmitriew. — Brak miejsca.

Wreszcie sąd najwyższy republiki talarskiej rozpatrzył fantastyczną sprawę o eksmisji krowy i ogłosił najdziwniejszy na świecie wyrok:

„Wyrok sądu pierwszej instancji ważni i sprawę umorzyć.“

A cóż się stanie z krową? Czy wyeksmitować ją, czy nie? A jeżeli wyeksmitować, to kto ma tego dokonać?

Leć więc nieszczęsny Nikonow do prokuratora i żąda wyjaśnienia i pomocy.

Prezes Zaktu winien wyeksmitować krowę — wyjaśnia prokurator z całą powagą.

Niesłychane zنعanie się nad krową, kiem trwa dalej. Nikonow wraca do tego, od czego zaczął był i po raz trzeci składa podanie do prezesa Zaktu, a prezes Zaktu każe mu czekać na zwołanie sądu powołanego. Kiedy ten sąd odwołał się, zleci wiadomo. A krowa ryczy nadal i nadal urozmaica zapach powietrza.

Leonid Lencz

Prosimy porównać i przekonać się,
że najlepsze są jednak



MAGGIego
ZUPY

NIEZWYCIEŻONA KROWA

Humoreska z sowieckiego życia.

Mieszkał sobie w Kazaniu z żoną i dwojgiem dzieci niejaki Nikonow Piotr Pawłowicz. Żył spokojnie, pracował w miarę sił i nikomu starał się nie wchodzić w parę.

I nagie rycząc i przeżuując, do cichego życia Piotra Pawłowicza włączyła krowa.

I człowiek zginął!

To pożyteczne domowe zwierzę przeżuło go doszczętnie.

Szczegóły tej niezwykłej historii są takie:

Sąsiad Piotra Pawłowicza, mieszkający w tym samym domu nr. 92 przy ul. Karola Marksa, kupił krowę i dwie świnie. I samowolnie urządził dla nich oborę, akurat pod pokojem p. Pawła Nikonowa.

Kazańskie domy posiadają dobrą akustykę i dlatego rodzina Piotra Pawłowicza słyszała odtąd wszystko: jak krowa i świnie jedzą, robią toaletę, ryczą, chrapią, wzdychają przez sen i załatwiają wszelkie sprawy aktualne.

Zresztą rodzina Nikonowa nie tylko słyszała, że tak powiem, symfonię chlewu, ale ponad to czuła ją. Przyjemne zapachy nawozu i gnijącej słomy przenikały po przez podłogę do pokoju Nikonowa. Dzieci płakały i chorowały, żona traciła wszystkie pieniądze na wodę kolońską i inne substancje aromatyczne, aby w jakikolwiek sposób zneutralizować zapach krowy.

Nikonow rozpoczął walkę z krową. Z

początku zwrócił się do zarządu Zaktu, który zdecydował wyeksmitować krowę i świnie w ciągu dni pięciu.

Mineło nie 5 a 15 dni, ale krowy nie wyeksmitowano. Ryczała i puszczała zapachy po dawnemu.

Wówczas Nikonow udał się do potężnej sanitarnej inspekcji m. Kazania. Zjawił się sanitarny lekarz, spojrzął, powąchał i powiedział, że człowiek nie może, a nawet nie powinien mieszkać z bydłami. To jest niehygieniczne. Potcił by wysiedlono krowę w ciągu pięciu dni.

Mineło znowu nie 5 a 15 dni. Nikt nie zjawił się, by wyeksmitować krowę z polecenia sanitarnej inspekcji m. Kazania.

Jedno dziecko zachorowało i trzeba było je oddać do szpitala, drugie odesłano do babci. Wślad za niem pojechała żona. Tylko Nikonow pozostał w domu, by dalej walczyć z krową.

Po raz drugi zwrócił się on do Zaktu i sanitarnej inspekcji m. Kazania. Zakt skierował sprawę do sądu, a sanitarna inspekcja poleciła milicji, by ta natychmiast wyeksmitowała upartą krowę w trybie administracyjnym.

Mineła jeszcze jedna dekada. Z milicji nie zjawił się nikt, by wyeksmitować krowę, a ona ryczała i puszczała zapachy jak dawniej.

Nikonow oszalał i popędził do sądu. Sędzia pokoju I. rewiru m. Kazania ogłosił go następującym wyrokiem:

„Krowy nie eksmitować, gdyż jest to zwierzę ze wszechmiar pożyteczne.“

Wówczas Piotr Pawłowicz pobiegł do prokuratora. Ten zaskarżył idiotyczny wyrok sądu I. rewiru do najwyższego sądu

Wiadomości z Wielkopolski

Wypadek samochodowy konsula polskiego w Rawiczu

Rawicz. — Na szosie Dębno — Rawicz, w pobliżu ul. Sienkiewicza miał miejsce wypadek samochodowy.

Mianowicie samochód, kierowany przez konsula polskiego w Wrocławiu, p. Sudłowskiego, chcąc wyminąć jadący w kierunku Rawicza wóz gospodarski, wjechał do przydrożnego rowu. Wskutek silnego uderze-

nia auto uległo dość znacznemu uszkodzeniu. Konsul oraz znajdująca się w aucie małżonka i sekretarz jego doznali lekkich obrażeń od potłuczonego szkła. Szofer, siedzący obok kierownicy, wyszedł bez szwanku. Ranni udali się do pobliskiego szpitala celem opatrzenia. Powodu wypadku należy dopatrywać się w oślizgłej szosie.

Przykładne ukaranie sprawców zuchwałego napadu na gospodynię

Poznań. — W sądzie okręgowym znalazła się sprawa napadu rabunkowego na gospodynię dr. Celichowskiego, Helenę Konieczną.

Sprawa ta przedstawia się następująco: W dniu 3. października br. gospodyni Konieczna, będąc w składzie braci Dawidowskich przy ul. Półwiejskiej, zmieniła banknot 100-złoty. W tym czasie musiała obserwować ją jakiś osobnik, gdyż znajdując się w bramie, jakiś osobnik uderzył ją rurą ołowianą w głowę, po czym zabrał jej gotówkę, zbiegł.

W pośpiechu opryszek zostawił w klat-

ce schodowej czapkę oraz ołowianą rurę, dzięki którym śledztwo było znacznie ułatwione.

Po dochodzeniach wykryto sprawców zuchwałego napadu Brunona Gappy i Al. Karpusa, zam. przy Wielkich Garbarach 5.

W wyniku swego postępowania obaj znaleźli się przed sądem. Po przesłuchaniu świadków i przemówieniach stron, sąd ogłosił wyrok, skazujący Gappę na 6 lat więzienia, Karpusa na 3 lata więzienia. Ponadto sąd orzekł w stosunku do obu skazanych utratę praw honorowych, publicznych i obywatelskich na okres 5 lat.

Wyspecjalizowała się w kradzieżach kościelnych

Poznań. — W tych dniach policja poznańska ujęła 39-letnią Genowefę Gerlich z Poznania, mieszkającą na Grobli 8. Aresztowano ją jako podejrzaną o dokonanie kradzieży w kościele ze szkodą p. Anny Hutten-Czapskiej z Barda w pow. wrzesińskim.

W dniu 4. bm. p. Hutten-Czapska, — przed przystąpieniem do Stołu Pańskiego w kościele OO. Franciszkanów, zdjęła pierścionki oraz inną biżuterję i włożyła ją do torebki. Uczyniła to przez skromność, aby nie komunikować w kosztownościach. Torebkę pozostawiła na ławce, a po powrocie już jej nie zauważyła.

Ostatecznie okazało się, że torebkę skradziono.

Policja, zawiadomiona o kradzieży, powzięła w dochodzeniach podejrzenie przeciw Genowefie Gerlich, znanej już z tego rodzaju kradzieży, gdyż jest ona już 13 razy notowana przez policję za kradzieże w kościołach i dwukrotnie karana więzieniem. W wyniku dochodzeń odzyskano tylko część biżuterji, gdyż część ich przestępczyni ukryła, czy też zdołała sprzedać.

Recydywistkę Genowefę Gerlich oddano do dyspozycji sędziego śledczego przy sądzie okręgowym w Poznaniu.

—o—

Rok więzienia za usiłowanie przekupienia urzędników

Poznań. — Sąd okręgowy w Poznaniu skazał Markusa Wahla za usiłowane przekupstwo urzędników z wydz. przemysłowego zarządu miejskiego na rok więzienia i 500 zł grzywny.

Gdy władze dowiedziały się, że w hotelu „Royal“ zatrzymali się żydowscy handlarze domokrajni, którzy uprawiali handel

bez licencji, wydelegowano tam urzędników, którzy zastali żyda estońskiego Stangera, emigranta z Niemiec Jeglika oraz Markusa Wahla.

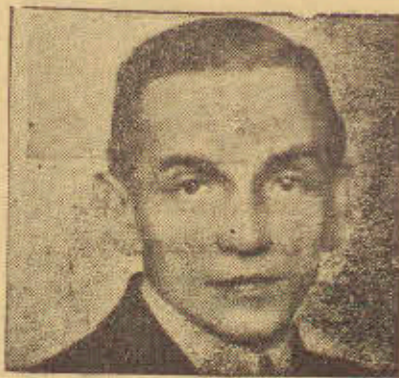
Po spisaniu protokołu W. usiłował zabiegać o „zatuszowanie“ sprawy, proponując urzędnikom wydziału przemysłowego zarządu miejskiego łapówki po 50 złotych.

Wyniki ciągnięcia II-ej klasy

W poniedziałek, 23. listopada rb. zakończone zostało ciągnięcie II-ej klasy trzyciastej siódmej Loterii Państwowej.

W dniu tym padły między innymi dwie wygrane po 100.000 zł oraz jedna — w wysokości 50.000 zł.

Po sto tysięcy wygrały numery 37.520 i 64.313. Właścicielami pierwszego z nich są mieszkańcy Rzeszowa pp. B. B. i R. P. oraz p. C. z Jasła i p. K. z Podzamcza. Nr. 64.313 sprzedany został w jednej z kolektur stołecznych.



Jedną z ćwiartek jest własnością p. Edmunda Skorupowskiego, drogisty, zamieszkałego w Wołominie pod Warszawą.

Właścicielami drugiej ćwiartki są pp.:



T. Kejzman, żona robotnika w fabryce „Rygawa“ oraz M. Aizen, posiadacz jatki mięsnej w Warszawie.

Pozostałe ćwiartki są własnością dwóch kupców warszawskich.

Wygrana pięćdziesięciu tysięcy złotych przypadła Strzemieszcom na Nr. 94.845. Z wygranej tej 10.000 zł otrzyma p. Władysław Jeleń, naczelnik miejscowego urzędu pocztowego, oraz siedmiu jego współpracowników.

W dniu 17. grudnia rozpocznie się ciągnięcie trzeciej klasy. Należy pamiętać o odnowieniu losu.

URZĘDOWA CEDUŁA

GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, dnia 27. 11. 1936 r.

Ceny orientacyjne

Zyto	18,25—18,50
Pszonica	24,00—24,25
Jęczmień browary	24,00—26,00
Jęczmień 630—640 g/l.	19,75—21,00
Jęczmień 667—676 g/l.	20,75—21,00
Jęczmień 700—715 g/l.	22,00—22,75
Owies	16,00—16,50
Mąka żytnia wyciąg 0,30% w/w	28,00—28,25
Mąka żytnia I. gat. 0,50% w/w	27,50—27,75
Mąka żytnia I. gat. 0,65% w/w	25,75—26,25
Mąka pszenna g. IA 20% w/w	39,25—40,25
Mąka pszenna g. IA 45% w/w	38,25—38,75
Mąka pszenna g. IB 55% w/w	36,75—37,25
Mąka pszenna g. IC 60% w/w	36,25—36,75
Mąka pszen. gat. II D 65% w/w	35,25—35,75
Mąka pszen. gat. II A 20-55% w/w	34,25—34,75
Mąka psz. gat. IIB 20-65% w/w	33,50—34,0
Mąka pszen. gat. I D 45-65% w/w	33,50—34,0
Mąka pszen. g. II F 55-65% w/w	30,50—31,50
Mąka pszen. g. II G 60-65% w/w	20,00—21,00
Mąka pszen. gat. IIIA 60-70% w/w	26,00—26,00
Mąka pszen. g. IIIB 70-75% w/w	17,00—18,00
Otręby żytnie stand.	13,60—13,50
Otręby pszen. stand.	13,00—13,50
Otręby pszen. średnie	12,00—12,75
Otręby jęczmieńne	13,75—15,00
Groch Viktorja	22,00—25,00
Groch Folgera	23,00—25,00
M k niebieski	64,00—68,00
Makuch lniany w taflach	20,75—21,00
Makuch rzepakowy w tafl.	16,75—17,00
Rzepak zim.	45,00—46,00
Siemie lniane	42,00—45,00
Gorzycza	30,00—33,00

Radioprogram

Niedziela, 29. listopada.

Warszawa. — 8,00 Audycja poranna. 9,00 Transmisja z Łodzi. 10,30 Artyści mediolańskiej „La Scala“. 12,03 Koncert rozrywkowy. 14,30 Polska kapela ludowa. 15,30 „Audycja dla wsi.“ 16,30 „Za broń“ — reportaż historyczny. 17,00 Koncert symfoniczny. 19,00 „Wspiański i „Noc Listopadowa“. 19,20 Muzyka angielska. 21,00 „Na wesolej łwowskiej fali“. 21,30 Recital skrzypcowy. 22,00 „Abecadło panińskie względem wyboru męża“ — lekka audycja muzyczna. 22,40 Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 30. listopada.

Warszawa. — 6,30 Audycja poranna. 11,30 Audycja dla szkół. 12,03 Kompozycje „Alberta Ketelby'a (płyty). 15,15 Zespół salonowy. 15,55 „Wszystkiego po trochu“ — audycja dla dzieci. 16,30 Arie i pieśni. 17,00 „Powitanie listopada“ — odczyt. 17,15 Koncert kameralny. 17,50 „Skrzydłaci śpiewacy Pomorza“ — pogadanka. 19,00 Audycja strzelecka. 19,30 Koncert. 21,00 „Andrzejki“ — audycja literacko-muzyczna. 21,30 Piosenki. 22,00 Koncert. 23,00 Muzyka taneczna.

Informator m. Leszna

TELEFON 215: postój doródek samochodowych w Rynku.

SAMOCHÓD OSOBOWY:

Wypożyczalnia samochodu osobowego. — uskutecznia wszelkie zamówienia na jazdy pozamiejscowe i w pasie granicznym do Niemiec. Zgłoszenia M. J. Piłsudskiego 19 u p. Góralskiego. — Telefon 268.

FOTOGRAF:

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i do brzo Foto — Albia Flieger, Leszno, Piłsudskiego 13.

FRYZJER

Upiększys się w salonie fryzjerskim Miziałskiego, Leszczyńskich 40. Trwała ondulacja, farbow. brwi i rzęs, masaż. Telefon 142.

OKULARY w pierwszorzędnym wykonaniu tanio do nabycia tylko w Składzie Optycznym właśc. Władysław Kasprzak Kościeln, ul. Br. Pierackiego 6. — Uwaga: wyjazd do Poznania po okulary zupełnie zbyteczny.

LESZNO

Społeczne wykłady

W niedzielę, dnia 29. bm. o godz. 16,30 (4,30) odbędą się w auli gimn. im. Komeńskiego publiczne wykłady społeczne na następujące tematy:

1) „W trosce o zdrowie i przyszłość narodu“; 2) „Czym gości przyjąć?“; 3) „U podstaw naszego ubóstwa“; 4) „Formy samopomocy społecznej“.

Prelegentami będą: p. Dr. Fiweger-Szpuniarowa, p. Tomaszewski z Poznania i p. Robenek.

Inicjatorem jest Kat. Związek Abstynentów. Wstęp bezpłatny. Wykłady przeplatane będą śpiewem chóru i deklamacjami. Ze względu na aktualność tematów, liczny udział społeczństwa jest pożądanym.

Kurs narciarski w Krynicy-Zdroju

Sekcja Narciarska przy Rodzinie Zw. Rezerwistów w Lesznie organizuje w czasie od 28. 12. do 10. 1. 1937 r. kurs narciarski w Krynicy pod kierownictwem fachowego instruktora. Całkowity koszt kursu tj. utrzymanie w pierwszorzędnym pensjonacie, bilet kolejowy tam i spowrotem, oraz wyszkolenie wyniesie dla członków Sekcji około 90,00 zł.

Osoby nie należące do Sekcji Narciarskiej, mogą być również przyjęte na kurs po wpłaceniu dodatkowo 10,00 zł na koszt wyszkolenia.

Wszyscy zainteresowani chcący wziąć udział w tym kursie, winni zgłosić to osobiście lub piśmiennie do dnia 5. 12. br. wpłacając równocześnie a conto 15,00 zł.

Zgłoszenia przyjmuje kierownik Sekcji Narciarskiej p. Starkiewicz Ziemomysł — Leszno, al. Krasińskiego 10, tel. 322.

Święciechowa

Szlachetny czyn godny naśladow.

Dnia 26. bm. odbyło się w Święciechowie zebranie obywatelskie w sprawie niesienia pomocy bezrobotnym.

Po omówieniu i dłuższej dyskusji na temat akcji pomocy bezrobotnym w okresie zimowym i związanych z tym świadczeń w naturaliach, na propozycję sekretarza gminnego p. Giegiewicza, rolnicy zgodzili się i jednogłośnie uchwalili, cały czynsz z dzierżawy polowania, wynoszący około 600 zł, przekazać Gminnemu Komitetowi Obywatelskiemu do walki z bezrobociem w Święciechowie.

Oby powyższy szlachetny czyn rolników Święciechowskich znalazł należyty odzew i pociągnął za sobą również inne gromady.

Za ten szlachetny czyn, Gminny Komitet Obywatelski do walki z bezrobociem składa serdeczne podziękowanie.

Przewodniczący Komitetu

(—) Matyja, wójt

Z Pomorza

LUBAWA

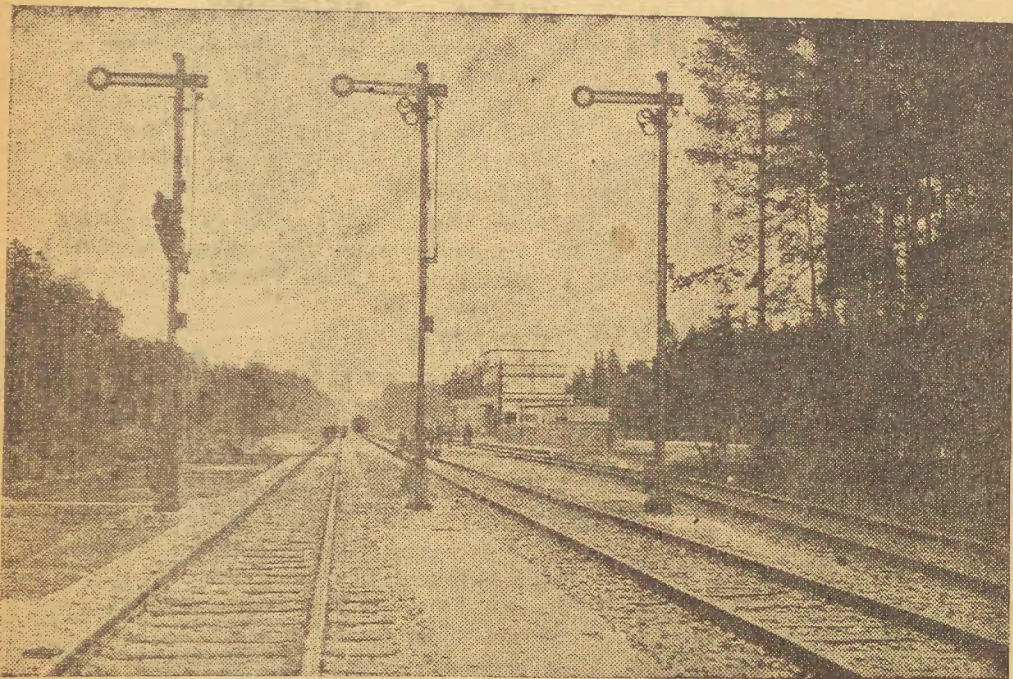
W Tomaszewie ofiarą pożaru padła zagroda gospodarza zamieszkałego w Górznie właściciela Wiśniewskiego, przyczem spaliły się ruchomości dzierżawcy Wojackiego. W związku z pożarem zostali obaj aresztowani. Równocześnie aresztowany został rolnik Fr. Rykaczewski w Targowicy, podejrzany o podpalenie swej zagrody celem uzyskania asekuracji. Wskutek mnożących się w zastraszający sposób pożarów w powiecie, władze bezpieczeństwa przeprowadzają ścisłe dochodzenia, nawet w tych wypadkach, gdzie z braku dowodów dochodzenia zostały umorzone.

TORUŃ. W pralni był szpitala Diakonisek na Mokrem, wybuchł pożar, który zniszczył część dachu, wyrządzając szkody na około 600 zł.

Wystrzałem z rewolweru popełnił samobójstwo emerytowany urzędnik 72-letni Władysław Szczurkiewicz, który od kilku lat chorował na rak żołądka.

Od kilku dni zaginął kapitan statku wiślanego „Kofała“, Franciszek Grabowski. Policja wszczęła poszukiwania.

SWIAT W OBRAZACH



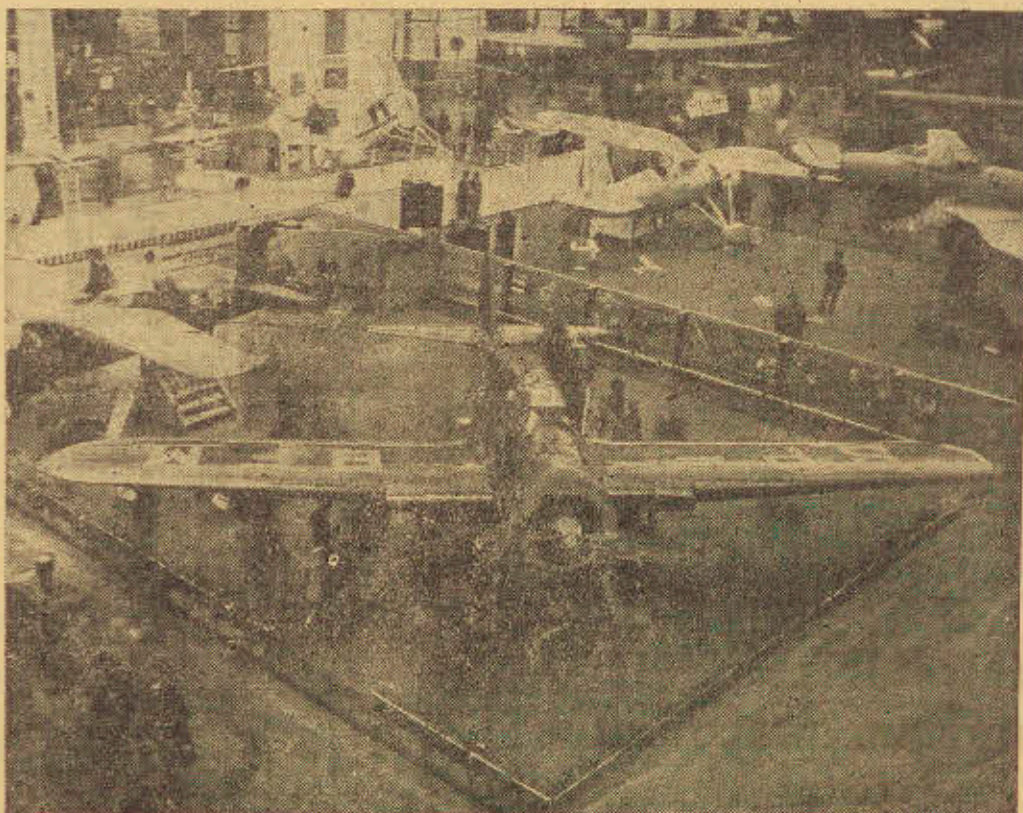
Na Górnym Śląsku odbyła się uroczystość inauguracji nowozbudowanej linii kolejowej Rybnik-Żory. Widok ogólny nowej stacji kolejowej Sołartowice, leżącej na nowootwartej linii Rybnik-Żory.



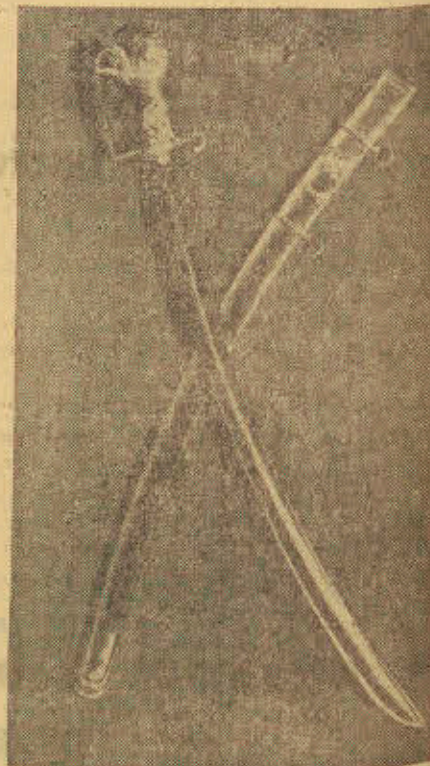
Moment wręczenia Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi honorowej odznaki jeździeckiej przez prezesa Polsk. Zw. Jeźdź. płk. Brochwicz - Lewińskiego.



Naczelnny Wódz Marsz. Edw. Śmigły-Rydz na stanowisku, w lesie runowskim w czasie polowania.



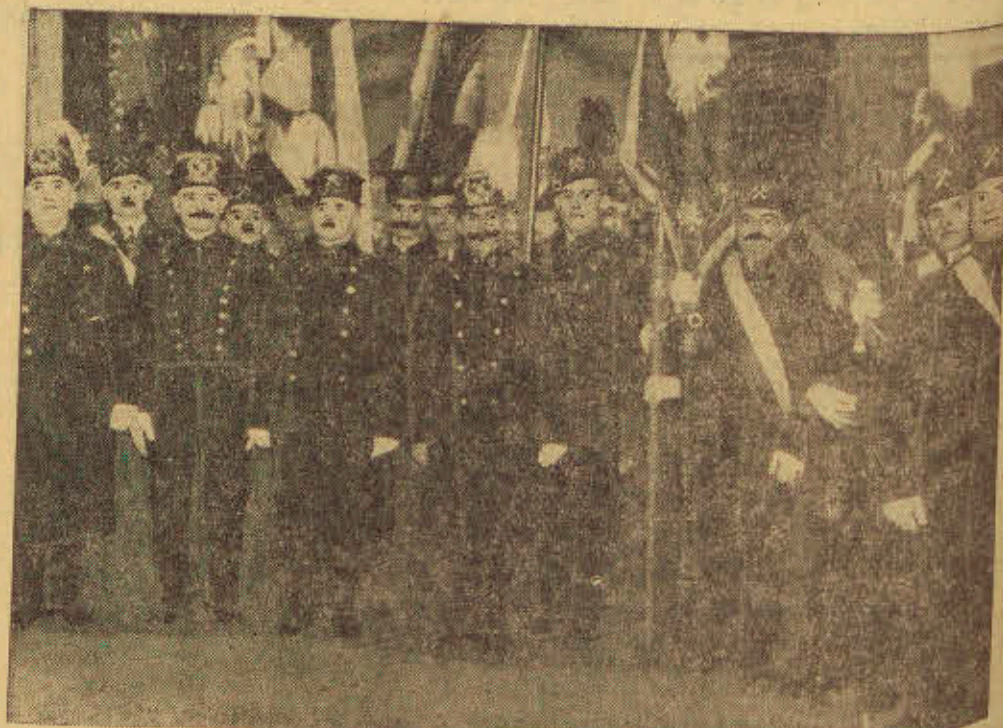
Zdjęcie przedstawia efektowne stoisko polskie na międzynarodowej wystawie lotniczej w Paryżu.



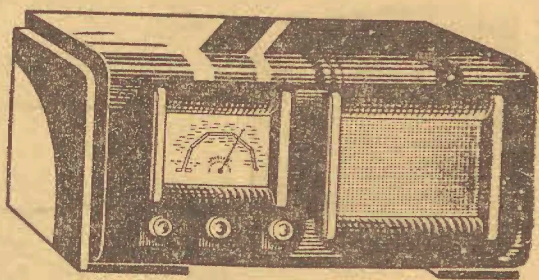
Na zdjęciu naszym szabla żołnierska, która będzie wręczona Naczelnemu Wodzowi od b. Ochotników Małopolskich z r. 1920.



Min. Kościalkowski w towarzystwie wojewody śląskiego Grażyńskiego i Głównego Inspektora Pracy Klotta w ubiorach górniczych, przed zjazdem do szybu kopalni „Eminencja” w dniu Święta Pracy Zagłębia Węglowego.



Delegacja kopalń z całego Górn. Śląska w charakterystycznych strojach górniczych ze sztandarami, które zebrały się w cechowni kopalni „Eminencja”, celem zmanifestowania gotowości górników śląsk. niesienia pomocy bezrob.



Najnowsze modele na rok 1937

Bateryjne i do prądu

Na długoterminowe spłaty. Do nabycia w składach radiowych lub wprost w Wytwórni Hurtowni

RADIOŚWIAT

POZNAN
Fr. Ratajczaka 10.

KATALOGI
Bezpłatnie

KATOWICE
Mieleskiego 8.

KLINIKA LALEK w Lesznie

Bazar Szkolny — FR. PIASECKI

ul. M. Piłsudskiego 54. Tel. 16.

przyjmuje wazelkie LALKI do naprawy.

Wielki wybór praktycznych zabawek i podarków gwiazdkowych

W. Sz wajkiewicz

Wytwórnia stempli
wazelkiego rodzaju.

Leszno - Przemysłowa 31
dostarcza również wszelkiego rodzaju SZYLDY.

Szlietnia i warsztat
naprawczy A Just
ulica Zielona 9.

wchod z ulicy Leszczyńskich naprzeciw Kościoła

wykonuje wazelkie szlifowanie płaskie i żłobione na specjalnych aparatach. Specjalność: ostrzenie brzytw, żyłek, maszynek do włosów, maszynek do bydła, maszynek do mięsa itp. W dniach targowych przyjmują zlecenia na Rynek — obok F-my Fr. Przymuszała.

Fachowa naprawa
lalek.

Czas zakupić na zimę

materiały wełniane — bawełniane — i jedwabne. — Atykuły męskie, kapelusze, czapki, bielizna, skarpetki itd.

Józef Danielak Leszno, Rynek 11

ZAKŁAD POGRZEBOWY

połącza

trumny

w wielkim wyborze.



Ceny bardzo niskie

Dekoracje

bezpłatnie

Bronisław Bartoszkiewicz

LESZNO — RYNEK 25

Aparaty sieciowe już za zł 110,—



OTO ZAŁĘTY APARATU FIRMY:
H. WOJCIECHOWSKI
Wytwórnia aparatów radiowych
LESZNO UL. WOLNOŚCI 49

4 pokojowe mieszkanie

komfortowe z centralnym ogrzewaniem zupełnie odnowione zaraz do wynajęcia. Leszno, ul. Leszczyńskich Nr. 8, mieszk. 6.

TAPETY

od 60 gr — listwy, papier pakowy, gazetowy, pergaminowy, toaletowy, kartony, towary galanteryjne.

„BAZAR”
właśc.: PAWEŁ ABI
Leszno, J. Piłsudskiego 3.

LESZNO — ulica Osiecka nr. 7
„Meblostyl” — Rynek nr. 17.

Zakład pogrzebowy dekoracja bezpłatna

Załatwiam wszelkie formalności pogrzebowe



P 1/35

Persil

PIERZE, BIELI i DEZYNFEKUJE

Oto środek do prania, którego używa każda dzielna gospodyni, oszczędzająca swą bieliznę.

Do moczenia bielizny: HENKO, soda do prania i bielenia.

2 pokoje i kuchnia

z balkonem i wszelkimi przynależnościami — dla mniejszej rodziny od 1. 12. lub 15. 12. do wynajęcia. Leszno, Nowy Rynek 19, mieszkanie 3.

Poszukuję od 1-go wzgl. 15 grudnia

1 dużego pokoju

wzgl. 2 z kuchnią, w śródmieściu, na 1 lub 2 piętrze. Uprasza się o podanie — bliższych warunków do eksp. Głosu pod lit. „S.S.”

AMONIAK

Syrop - przyprawy do pierników

poleca najtaniej —

P. ZBOROWSKI — nast.

Fr. Dudek Leszno, ulica Osiecka 62.

RADIO-APARATY

najnowsze modele na rok 1937

bateryjne i sieciowe na dogodnych warunkach — długo terminowe raty. Przyjmuję jako wpłaty pożyczki państwowe i liczę 15% ponad kurs giełdowy.

L. LEWANDOWSKI, LESZNO

Rynek nr. 28 (obok filarów)

Dlatego

BETTINGA Fortepiany — są popularne?

Ponieważ są ozdobą każdego salonu. Ponieważ ich dźwięk mimo krótkiej miary jest głęboki i szlachetny. Ponieważ są niezwykle TANIE.

T. BETTING i Ska Leszno



Ogłoszenia w Głosie są skuteczne

TRUMNY

największy wybór

Reklamowa sprzedaż gwiazdkowa

PŁASZCZE damskie i męskie

PŁASZCZE dziewczęce i chłopięce

Przepisowe **PŁASZCZE** szkolne dla chłopców i dziewcząt w wszystkich wielkościach —

MUNDURKI szkolne - **UBRANIA** męskie i —

chłopięce

KURTKI futrzane, skórzane i sportowe —

Wszelkiego rodzaju **spodnie** wizytowe, golfy bryczesy itd. —

Specjalny Magazyn Konfekcji

J. Fabianowski Leszno - Rynek 33

Pamiętaj że

**„POLA”
Przyprawa do
Pierników.**



jest niedościgniona

wszędzie do nabycia torebka 75 gr.

— Hurtownie w poważniejszych hurtowniach —

**Polecam
pierniki**

wszelkiego rodzaju
detalicznie i hurtownie —
piekarnia

A. Wlekły - Leszno,
ulica Starozamkowa nr. 3.

**Pożyczki
państwowe**

kupuję każdą ilość, płacę
najwyższy kurs. — Leszno,
G. Narutowicza 33, m. 2.

Setki tysięcy ludzi

przekonały się o wartości ogłoszeń

W „GŁOSIE”



TRYKOTY

zimowe

na zamówienie, wykonuje
szybko fachowo i tanio —
według najnowszych
wzorów.

FE-MI F. Michalak
Leszno, G. Narutowicza 79

**Wszelkie
pożyczki
państwowe**

oraz świadectwa ułamko-
we 1, 2, 3, 4, 5 złotych,
na 5% pożyczki konwersyj-
ne — kupuję i płacę kurs
możliwie jaknajwyższy. —
Leszno, Łaziebnia 9, m. 2.

Skóry

lisie, kunie, tchórze
wiewiórcze, zajęcze
królicze i wszystkie
inne kupuje i płaci
najwyższe ceny —

Hurtownia Skór
A. Herrmann Leszno
Król. Jadwigi 30. Tel. 49.

**Odpadki
kuchenne**

jako karmę dla zwierząt,
przyjmuje z wdzięcznością
Zwierzyniec w Lesznie

Cukiernia „Wielkopolanka” - Leszno

poleca znane ze swej dobroci

torty, sękacze oraz wysmienite ciastka i pączki,
— w cenie 15 groszy —

W niedzielę, dnia 29-go listopada br. odbędzie się

koncert

przedpołudniem od godziny 12 — popołudniu od 4-8, na
który Szanowne Obywatelstwo zapraszam. **Z. Kantecka.**

STENOGRAFII polskiej i niemieckiej
PISANIA MASZYNĄ syst. 10-cio palcowy

metoda „Znanięckiego” — **uczy A. Znanięcki,**
Leszno-Wlkp. Marsz. J. Piłsudskiego 9, m. 5, tel. 147
codziennie 10—12 i 15—17 z wyjątk. czwartków i sobót.
ODPISY maszyn., powielanie fachowo, szybko i tanio

**Wielki wybór — Ostatnie nowości
w materiałach na ubrania i płaszcze**

Wykonuje rewerendy, fraki, peleryny i mundury
oraz wszelką garderobę męską i damską
według — najnowszej — mody

Tomasz Stanek mistrz krawiecki
Leszno, Leszczyńskich 43.

Ogłoszenia w Głosie są skuteczne

Kinoteatr Hotel Polski

LESZNO

Dziś Wielka Premiera!

Najpiękniejszy film egzotyczny.

Głośna powieść — **JACKA LONDONA**

W sobotę 28 bm. kino nieczynne.

Zew Krwi

Przeżycia ludzi ogarniętych silnymi na-
miętnościami żądzą zła - gdzie jedynym
prawem, jest prawo silniejszego. W roli
gl. ulubieniec kobiet **CLARK GABLE**, uro-
czy **Loretta Yung**, pełen humoru **Jack**
Oakie i fenomenalny pies **Buck**. Początek
o godz. 8 wiecz. w niedzielę 2, 4, 6 i 8 w.
Uwaga! w niedzielę o godz. 2-jej po poł.
specjalne przedst. dla dzieci i młodzieży.

Kronika dnia:

Niedziela

29

listopada

Dziś:

Saturn. i Filem. M.

Wschód słońca g. 7,17

Zachód słońca g. 15,01

Wschód księż. g. 16,33

Zachód księż. g. 8,40

Sobota, dnia 28. 11. godz. 7 rano: Temperatura powietrza minus 2,3, wiatr płn. 1 m/s. Ciśnienie atmosferyczne 757,3, wilgotność 96 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 2,2, najniższa minus 3,0. Ilość opadu 0 mm.

LESZNO

h) Apel do Społeczeństwa. Zwracamy się do Szanownego Społeczeństwa z gorącą prośbą o przesyłanie odzieży na rzecz biednych. Zapotrzebowanie odzieży jest ogromne, a funduszy na zakupienie jej brak. Dotąd już Towarzystwo nasze zakupiło odzieży za sumę 1.600 zł, lecz zaspokoiło potrzeby zaledwie części biednych, nie załatwiono wniosków jeszcze 250 biednych, z braku odpowiednich funduszy. Może zatem znajdują się serca ofiarne, które złożą nam przechodzącą odzież zimową lub datki pieniężne na jej zakupienie.

Ofiary pieniężne składać można w redakcji „Głosu” lub w „Caritasie”, gdzie także przyjmuje się odzież w poniedziałki, środy i piątki od godz. 10—12-tej.

Rada Stow. Pań Miłosierdzia
św. Wincentego a Paulo

h) Związek Zawodowy Pracowników Kolejowych R. P. Dnia 29. bm. o godz. 15 odbędzie się wykład publiczny w sali Hotelu Dworcowego przy ul. Marsz. Piłsudskiego. Wstęp wolny. O liczne przybycie uprasza Zarząd.

h) Koło Absolw. Szkoły Przemysł. Zebrańia okolicznościowe odbędzie się w niedzielę, 29. bm. o godz. 10,30. O punktualne przybycie prosi Zarząd.

h) Arcybractwo Straży Hań. N. S. P. Jezusa podaje do wiadomości, że w poniedziałek, dn. 30. listopada br. odbędzie się plenarne zebranie w Domu Katolickim. o godz. 8 wiecz. O liczny udział członków prosi Zarząd.

Już jutro!!!

Odbędzie się przedstawienie, wystawiane przez KSMM. (zastęp „Jeleni”) o godz. 16 w Domu Katolickim, dla dzieci i młodzieży. Tego dnia hasłem naszym będzie: „Wyzwolcie publiczność z nudów.” Oto hasło, które niejednego pocieszy, więc KSMM. (zastęp „Jeleni”) pilnie się przygotowuje, ażeby naprawdę nudy z publiczności wypędzić. Będzie bardzo ładne (nie czasem wypędzanie nudów), lecz przedstawienie, które już jutro się odbędzie. Więc wszyscy jutro po południu spotkamy się w Domu Katolickim.

h) Uwaga pp. właścicieli samochodów i silników. Materiał pędny do wszelkiego rodzaju samochodów osobowych, ciężarowych i silników w postaci benzyny naturalnej o cieźarze gatunkowym 730/40, barwy pomarańczowej o idealnej czystości, spala się bez osadów z właściwą lotnością, odporna na wysoką kompresję, pozostawia na pewny rozruch silnika w każdej temperaturze, nie podlega przedczesnemu zapłonowi, nawet przy znacznym obciążeniu silnika, jest najwięcej z wszystkich ekonomiczną w użyciu, a litr kosztuje tylko 0,49,5 gr., dostawa w oczekach najmniej 200 kg.

Nabyć można jedynie w firmie K. B. Lech - Leszczyński, Leszno, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 43 — Hurtownia Olejów Mineralnych. Tel. 162. Skrzynka poczt. 63. Firma ta posiada jedyne i wyłączne prawo odsprzedaży na powiaty: Leszno, Rawicz, Kościan, Wolsztyn, Gostyń i Nowy Tomyśl.

h) Sodalicja Marjańska Pielęgni. W niedzielę, 29. bm. o g. 7 wiecz. rozpoczęcie nowny w kaplicy SS. Serafitek. Po nowennie próba śpiewu.

h) Zebranie Koła Op. Rodz. Zarząd Koła Opieki Rodzicielskiej w Szkole ćwiczeń przy Państ. Semin. Naucz. żeńskim w Lesznie zaprasza P. T. Rodziców na ze-

branie plenarne, które odbędzie się w niedzielę, dnia 29. listopada o godz. 10-tej w gmachu szkoły.

h) Powiększenie placówki przemysłowej Przy szosie gronowskiej, tam gdzie mieściła się fabryka sprzętów żelaznych, która przed kilku laty została unieruchomiona, ma powstać obecnie fabryka mebli stylowych. Zabudowania te nabyli drogą kupna przez przelarg pp. Ludwik i Franciszek Bartoszkiewicz, którzy też rozpoczęli gruntowną przebudowę na większą skalę według nowoczesnych wymogów techniki. Fabryka ma zatrudnić około 50 pracowników. Będzie to niewątpliwie jedna z największych tego rodzaju placówek w Lesznie.

h) Zebranie likwidacyjne Komitetu „Tygodnia P. B. K.” Dnia 3. grudnia o godz. 17 w sali Wydziału Powiatowego odbędzie się zebranie likwidacyjne ogólnyobywatelskiego Komitetu „Tygodnia Polskiego Białego Krzyża.” Zarząd.

Wyjaśnienie.

Zarząd Cechu Obuwniczego w Lesznie wyjaśnia treść notatek, które ukazały się w „Głosie” w dniach 29 i 31. ub. m. p. t. „Woła popierać żydów” — bowiem są one krzywdzące dla ogółu obuwników, ponieważ jak Cech stwierdził, nieprawdą jest, by ogół obuwników zadłużony był w chrześcijańskich składach skór a za gotówkę nabywał skórę u żydów. Fakt ten jest wiarogodny, ponieważ Zarząd Cechu Obuw. porozumiał się z miejscowymi właścicielami składów skór, którzy własnoręcznie podpisali zaprzeczając podobnej pogłosce.

Za Zarząd:

(—) Szurkowski, sekretarz.

(—) F. Drygas, starszy cechu.

Red. — Wyjaśnienie powyższe przyjmujemy z zadowoleniem do wiadomości i wierzymy, że obuwnicy polscy nie będą popierali skórników żydowskich.

h) Dziś Danciną P. C. K. Przypominamy, że dziś w sobotę, dnia 28. listopada odbędzie się ostatni w tym roku danciną P. C. K. Danciną ten odbędzie się w dużej sali Hotelu Polskiego. Początek o godz. 20-tej, koniec z uwagi na adwent o godz. 24-tej. Do tańca przygrywać będzie doskonały zespół muzyczny 17 p. ul.

h) Wykłady A. K. Tow. Kolejarzy w Lesznie prosi wszystkich członków i ich rodziny o gremialne wzięcie udziału w wykładach urządzanych przez Parafialną Akcję Katolicką, które się rozpoczną w dniu 30. bm. o godz. 5-tej po poł. w sali Kina Pałacowego. Zarząd.

h) Opieka przy Szkole Powsz. nr. 1. uprasza wszystkich rodziców o wzięcie udziału w wykładach Par. Akcji Katolickiej, które się rozpoczną w poniedziałek, 30. bm. o godz. 5 po poł. w sali Kina Pałacowego. Zarząd.

h) Kółko Rolnicze Leszno. Zebranie Kółka odbędzie się w niedzielę, dnia 29. bm. o godz. 12-tej w południe w sali p. lskiej w Ryaku. Omawiane będą bardzo ważne sprawy. Będzie przemawiał również nowy sekretarz P. T. K. R. Z powyższych powodów o liczny udział prosi Zarząd.

h) O odzież dla biednych. Zwracamy się do Szan. Obywatelstwa z gorącą prośbą aby składało odzież na rzecz biednych w biurze naszym, które mieści się w „Caritasie” przy ul. Kościelnej. Odzież przyjmuje się w poniedziałki, środy i piątki.

Rada Stow. Pań Miłosierdzia
św. Wincentego a Paulo

h) Oficerowie Rezerwy! Wykład rtm. Dobrowolskiego. Na miesięcznym zebraniu plenarnym, które odbędzie się w najbliższą sobotę, 28. bm. o godz. 20 w kawiarni „Centralnej” (pokoje bridżowe) p. rtm. Dobrowolski wygłosi ciekawy wykład n. t. działalności niektórych jednostek morskich w czasie wielkiej wojny 1914-18. Ze spraw organizacyjnych omawiana będzie kwestia założenia bratniej pomocy.

Szan. Kolegów zobowiązujemy do punktualnego przybycia. Zapraszamy uprzejmie oficerów i podchorążych rez. nieczyszczonych. Zarząd.

Sekcja Pomocy Dzieciom i Młodzieży przy Pow. komitecie obyw. do walki z bezrobociem w Lesznie

W dniu 4. bm. odbyło się posiedzenie Powiatowego Komitetu Obywatelskiego do walki z bezrobociem w Lesznie, na którym utworzona została „Sekcja Pomocy Dzieciom i Młodzieży” przy wspomnianym Komitecie.

Przewodniczącym sekcji wybrano p. Franc. Nowakowskiego. W skład sekcji wchodzi p. wicestarosta Krause Marian, jako delegat p. starosty powiatowego, p. wiceburmistrz Sobkowiak T. jako delegat samorządu terytorialnego oraz pp. Iwanowska E., Kłińska J., burm. Kowalska, Modersowa M., Orłowska K., Ks. Prob. Dr. Stefan Abt, Dr. Błażejczyk T., Dr. Christmann W. Nowaczyński J. Prof. Szczygłowski, Mjr. Dr. Trószczyński J. Kier. szkoły Ziętek Cz. jako członkowie.

Na sekretarza sekcji wyznaczył p. starosta referenta Opieki Społecznej przy tut. Wydziale Powiatowym p. Sońnickiego Bo-

gusława.

Zadaniem Sekcji Pomocy Dzieciom i Młodzieży będzie koordynowanie, pogłębianie i rozszerzanie materialnej i moralnej opieki nad dziećmi i młodzieżą w rodzinach, szkołach i przedszkolach wsi i miast. Wspomniana opieka obejmuje w szczególności dożywianie dzieci i młodzieży w rodzinach, szkołach i przedszkolach zaopatrywanie ich w odzież, obuwie, bieliznę i pomoce szkolne, opiekę higieniczno-lekarską, prowadzenie akcji półkolonji i kolonji letnich, prowadzenie akcji kulturalnej.

Powyższą akcję Sekcja będzie prowadziła za pośrednictwem organizacji społecznych na terenie tut. powiatu. Wobec tego uprasza się wszystkie organizacje, aby o wszelką pomoc na dożywianie dzieci i młodzieży zwracały się do biura Sekcji Pomocy Dzieciom i Młodzieży, które mieści się w gmachu Starostwa Powiatowego.

Wielki kiermasz na rzecz bezrobotnych w Sokolni. Ratujmy głodnych.

Jak już domogliśmy, 8. grudnia br. w święto Niepokalanego Poczęcia N. M. P. odbędzie się w Sokolni wielki kiermasz na rzecz bezrobotnych.

Celem zasilenia funduszy Pow. Komitetu do walki z bezrobociem — sekcja propagandowa czyni starania, aby zebrać jak największą ilość bezpłatnych fantów do loterii oraz darów do bufetów. Dla tego zwrócono się z apelem do wszystkich ziemian i ks. ks. proboszczów o zafiarowanie premii oraz darów. Z tym samym apelem zwrócono się również do obywatelstwa m. Leszna.

Ofiarodawców z miasta uprasza się o składanie fantów i darów w firmie J. Meleiski. Fanty z powiatu należy przesłać do zwierzynca do dnia 6. 12., dary do bufetu przyjmować się będzie w dniu kiermaszu 8. 12. przed południem w Sokolni.

Stosownie do uchwały sekcji propagandowej odbędzie się w poniedziałek, 30. bm.

o godz. 14-tej w sali Rady Pow. zebranie Komitetu organizacyjnego, celem omówienia sprawy kiermaszu.

Dewiza nasza powinna ślać się powyższe słowa — obowiązkiem naszym moralnym winien być nakaz: „dzielimy się chlebem z naszym bliźnim”. Całe rzesze głodnych, niedźnych ludzi, zwraca swe oczy nam, którym Bóg dał na tyle, że możemy przełamać kromkę chleba i podzielić się z bliźnim. Mamy wiele różnych, a funduszy mało. — Szukamy różnych dróg, by zdobyć grosz potrzebny na ratunek nieczęściwych. W tym celu postanowił Komitet Obywatelski urządzić 8-go grudnia kiermasz w salach Sokolni w Lesznie. Zapewne i tym razem każdy z nas spełni obowiązek, dając do bufetu i fanty, a także przybędzie osobiście na kiermasz. Wstęp dla dorosłych 50 gr, dla dzieci i młodzieży 20 gr. Początek o godz. 14.

Nowe przepisy o czyszczeniu kominów

W numerze 50 „Poznańskiego Dziennika Wojewódzkiego” z dnia 21. bm. ukazało się rozporządzenie wojewody poznańskiego w sprawie wykonywania przemysłu kominarskiego na terenie województwa wielkopolskiego przez okręgowych komesjonowanych kominarzy.

W myśl tego rozporządzenia czyszczenie kominów, który to obowiązek spoczywa na właścicielu lub zarządcy domu — wolno dokonywać tylko za pośrednictwem koncesjonowanych okręgowych przedsiębiorców kominarskich. Przedsiębiorcy ci winni tę pracę wykonywać osobiście, bądź przez pomocników, należycie przez nich kontrolowanych, względnie uczniów, tych ostatnich wszakże pod osobistą odpowiedzialnością przedsiębiorcy. Przedsiębiorcy kominarskiemu nie wolno poruczać czynności kominarskiej samym uczniom lub robotnikom, uczniowie zaś spełniać mogą jedynie funkcje pomocnicze, zawsze je-

dnak w obecności kwalifikowanych pomocników kominarskich, względnie przedsiębiorców.

Poza określeniem obowiązków okręgowego kominarza, rozporządzenie mówi też o książkach kontrolnych wycieru (dla każdego budynku oddzielnie), jakie winien mieć właściciel domu, względnie administrator, a które to dostarczane będą za interesowanym za opłatą podaną na książeczkach przez okręgowych przedsiębiorców kominarskich. W książeczkach tych znajdzie się również wykaz należności za czyszczenie według ilości i jakości przewodów oraz piąt za okres zimowy i letni. Zimowy okres ustalony został od 1. października do 30 kwietnia, letni od 1. maja do 30 września.

Zarządzenie o wykonywaniu przemysłu kominarskiego wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1937 r.

h) Chór Kościelny. Dziś, w sobotę, o godz. 8 wiecz. lekcja w Domu Katolickim. Dyrygent.

h) „Andrzejk” u „Sokoła.” W ostatniej chwili przypominamy, że w sobotę, dnia 28. bm. urządzi Tow. Gimn. „Sokół” gniazdo żeńskie tradycyjne „Andrzejk”, na sali „Sokoła”. Ostatni ten wieczór przed adwentem urozmaicony będzie tańcami i różnymi niespodziankami. Początek o godz. 20. Wszystkie druhy i druhow zaprasza Zarząd.

h) Zebranie czi. Kola Włościanek, które nie mogło się odbyć w ub. niedzielę, Zarząd zwołuje powtórnie na niedzielę, 29. bm. na godz. 2,30 po południu. Zebranie odbędzie się u p. Jadwigi Grzywaczykowej na ul. Osadniczej. Prezeska.

Kalendarzyk zebrań

k) Kat. Tow. Robotników Polsk. w Lesznie. Zebranie mężów zaufania odbędzie się w sobotę, 28. bm. o godz. 6 wieczorem w Domu Kat. Zarząd.

k) Baczność emeryci wojskowi! Zebranie sekcji emerytów wojskowych przy Koie Zw. Emerytów w Lesznie odbędzie się w niedzielę, 29. bm. o godz. 16 w Hotelu Polskim. Uprasza się o przybycie członków i zainteresowanych z miasta i okolicy.

k) Zjedn. Kol. Polskich w Lesznie. Zebranie odbędzie się dnia 30. listopada br. o godz. 19 w Domu Katolickim. Zarząd.

k) „Dembliński” 30. bm. g. 20 lekcja chóru mieszanego w Hotelu Dworcowym. Spowodu występu komplet konieczny.



W dniu 26. XI. 1936 r., zasnęła w Bogu, po ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza matka, babcia, siostra i ciocia śp.

Aniela Borowa

przeżywszy lat 50. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, o godz. 2-iej po poł. z szpitala św. Józefa. O czym donoszą w smutku pogrążone dzieci.



Dnia 27. XI. br., zmarła członkini z Bractwa Matek Różańcowych w Lesznie śp.

Elżbieta Kędziora

Pogrzeb odbędzie się dnia 30. XI. 1936 r., z Szpitala Miejskiego. O liczny udział członkiń w pogrzebie prosi Bractwo Matek Żywego Różańca w Lesznie.

Tapczany, Kanapy, Leżanki, Materace

poleca po korzystnych cenach
Wytwórnia tapicerska, Jan Barański, Leszno
ul. Leszczyńskich 37. (obok kina Apollo)
Przyjmuje wszelkie reperacje wchodzące w zakres tapicerstwa.

P. P. Właściciele samochodów i silników!

Benzyna naturalna

ciężkość gatunk. 730/40

tylko 49,5 gr. za litr.

Dostawa w beczkach najmniej 200 kg.
Nabyć można tylko u wyłącznego odsprzeda-
wcy na powiaty Leszno, Gostyń, Rawicz,
Wolsztyn, Nowy Tomyśl i Kościan

w firmie K. B. Lech-Leszczyński, Leszno
ul. Marsz. Piłsudskiego 43. Tel. 162. Skr. poczt. 63.
Hurtownia Olejów Mineralnych

W kronice na str. 3 podane są właściwości tejże benzyny

Zaginął pies wilk

suczka. Proszę o zwrot,
za wynagrodzeniem.
Leszno, ulica Jasna 23.

Potrzebna dziewczyna

Leszno, ulica Jasna nr. 23
szosa Świeciechowska

Tłumacz

przysięgły
dla języka niemieckiego
Dyr. Teodor Stach,
mieszka obecnie w Lesznie
przy ulicy Komeńskiego 13
(dom p. Bettinga).

Młody pies owczarek

na sprzedaż. Gdzie wskaże
eksp. Głosu w Lesznie.

Na sprzedaż 1 wóz rzeźnicki 1 bryczka polow.

w dobrym stanie.
Leszno, Wolności nr. 10.

Bujak

używany, w dobrym stanie
oraz półsorek na jednego
konia na sprzedaż. Leszno,
ulica Leszczyńskich nr. 37,
w podwórzu.



Koncesjonowany warsztat
napraw wag.

Naprawa wszelkich wag uchył-
nych stołowych, dziesiętn., do
bzdta i wozowych. Wykonuje
faknowo i po cenach niskich

F-a Antoni Smoczyk

Leszno, Lipowa 16.

Skład kolonialny

wraz z towaram, wśród
mieściu, odkupię od 1. I.
37. Piśmienne oferty wraz
z podaniem warunków do
ekspedycji „Głosu” pod
nr. 800.

Mieszkanie

4 pokoje z kuchnią
i ogrodem, do wynajęcia,
Leszno, Tama Kolejowa 1.

3 pokoje i kuchnia

od 1. I. 1937 r., do wyna-
jęcia. Zgłoszenia Leszno,
ulica św. Krzyska 4, m. 3.

Poszukuję

5 tysięcy zł

na I. hipotekę na dom
obecnej wartości 75 tys.
zł. Zgłoszenia piśmienne
pod C. M. 100 do eksp.
„Głosu”.

Najtanie

Pończochy — Rękawiczki — Trykoty Swetry — Garsonki

Nowość

Olbrzymi wybór bielizny damskiej, męskiej i dziecięcej
Krawaty, getry i wszelkie artykuły męskie
poleca

A. Furmanowska, Leszno, ul. Piłsudskiego 6.

Mieszkanie Obwieszczenie o licytacji

1 pokój frontowy, z przy-
należnościami dla skrom-
nego lokatora, do wynają-
cia. Zgł. ul. św. Krzyska
nr. 11, m. 3.

Miód pszczelny

lipowy la z najlepszych
znanych w Polsce
Miodoborów Podolskich
oferuję po cenie:

3 kg. 6 zł, 5 kg. 9 zł,
10 kg. 17 zł, 20 kg. 33 zł.

Cena rozumie się z opako-
waniem i opłaconą przesyłką
do miejsca przeznaczenia za
zaliczką. — Odsprzedażom
stosowny rabat!! Zamówie-
nia i pisma kierować: Ekspert
Miodu i Ziemiopłodów
Józef Chruściel, Zbaraż
Skrytka poczt. 19,

Skład

2 okna wystaw. 2 lub 4
pok. mieszkanie, zapro-
wadzona konfekcja męska
i tow. łóckowe w mieście
Śmigła, do wynajęcia.
Bliższych wiadomości
udzieli F. Stroński, Leszno
ul. Leszczyńskich 41.

Przed gniciem

w sklepach i kopcach
ziemniaków i bur-
ków najskuteczniejszy
okazał się

„Karsan”

fabrykat f-y: Polska Sp.
Scherny - Kahlbaum
poleca

Drogerja i Perfumerja
JÓZEF CHOJNACKI,

Leszno, Rynek 35. Tel. 270

Kupię rower

dziecięcy (3 koła) oraz
inne zabawki używane,
lacz w bardzo dobrym
stanie. Zgł. pod K. N. do
eksp. „Głosu”.

Najskuteczniej zwalcza się wołkę zbożowego Anox'em

fabrykaty: Polska Spółka
Scherny-Kahlbaum
poleca

Drogerja i Perfumerja
Józef Chojnacki

Leszno, Rynek 35. Tel. 270

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Min. z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. 62 poz. 580) Urząd Skarbowy w Lesznie, podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 2 grudnia 1936 o godz. 10 w składnicy Urzędu Skarbowego przy ulicy Osieckiej 20, celem uregulowania zaległych należności skarbowych odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:
1 fotel do biurka dębowy, 1 krajobraz w złotej ramie, 1 lampa stołowa, 1 nakrycie na stół pluszowe, 1 biurko dębowe żółte, 1 akumulator samochodowy marki „Zet”, 1 para bucików damskich, 16 krzesła żelaznych ogrodowych i 12 stołów ogrodowych, 1 kanna zielona, 1 lustro stojące z podstawką, 1 waga decymalna 200 kl., 1 Radioaparat detefon, 1 wózek ręczny, na rysorach dwukołowy, 1 bryczka na rysorach, 1 rower męski używany, 1 waga decymalna, 1 kanna pa kryta gobelinowa, 1 biurko dębowe czarne, kanna pa klubowa, stół okrągły, 1 głośnik tubowy, 1 kanna pa zielony plusz, 1 radioaparat detefon z słuchawkami, 1 zegarek kieszonkowy złoty, 1 głośnik „Tefag”, 1 regał zamykany, torby szkolne skórzane, pasy skórzane, 1 zegarek męski złoty, 12 sztuk wirówek do mleka różnych firm, 1 imadło, 2 bryczki na rysorach, 1 powózka wyjazdowa czarna, 1 maszyna do szycia i 1 gablotka.

Leszno, dnia 25 listopada 1936.

Urząd Skarbowy w Lesznie

Restauracja pod nazwą Miasto Warszawa
Leszno, ulica Leszczyńskich 17.



zaprasza uprzejmie Szan. Obywatelstwo
WIEPRZOBICIE

które odbędzie się w poniedziałek, 30
bm, i we wtorek, 11. XII. Polecam
rana: mięso z kotła, białą kielbasę z k
pustą, kiszki własnego wyrobu, nogi wieprzowe, flaki
Dobrze pielęgnowane napoje
J. Górecki

Sprzedam

skład towarów krótkich
i bielizny z towaram lub
bez. Spieszne zgł. do eksp.
„Głosu” w Lesznie.

Pokój z kuchnią

od 1. grudnia 1936 r. do
wynajęcia urzędnikowi.
Zgłoszenia Dr. Opatrz
adwokat, Leszno Rynek 20



Surowa matka.

— Jeśli jeszcze raz przyjdiesz tak
późno do domu — nie wpuszczę cię do
woreczka!!

2 parcele

ziemia bardzo dobra, front
na południe, przy ul. Ko-
nopnickiej — sprzeda.
Blüge, Leszno, ul. Gło-
gowska nr. 32.

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciół Rolnika”
i dodatkiem powieściowym z odnoszeniem do domu włącznie z opłatami pocztowymi
wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesię-
cznie 1,50 zł, z odnoszeniem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie spowod. wyższą siłą, wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma. — Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Urbanowicz w Lesznie.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w ostat-
redakcyjni. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu
udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty od-
padają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.